Nr. 240. Wtorek, 20 Października 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca **1 wiersza.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że w grudniu b. r. rozpoczniemy druk nowej powieści obyczajowej

Henryka Sienkiewicza

p. t. **„Z NAD RIVIERY".**

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza:

„KRZYŻACY"

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 października b. r. nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi Namiestnictwa w Wiedniu, Fryderykowi baronowi Baumberg-Bourguignon krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Ministerstwo handlu przeniosło zarządcę pocztowego Norberta Blaschiera ze Szczakowy, na własną prośbę na posadę kontrolora pocztowego do Lwowa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książki p. t. „Читанка руска для третоі класи шкіл середних" we Lwowie 1896, nakładem funduszu krajowego. Cena egzemplarza oprawionego 1 zł. 20 ct. w, a., dalej książkę „Вимки з народноі літератури українско-рускоі XIX в. для вижших кляс шкіл середних, уложив Александер Барвіньскій p. II. Drugie wydanie. We Lwowie 1896. Nakładem funduszu krajowego. Cena egzemplarza oprawnego 2 zł. W poczet książek dozwolonych przy nauce języka ruskiego w szkołach średnich; wreszcie książkę p. t. „Християньско-католицкий катехизм дла І. класи шкіл середних, уложив Александер Барвіньскій, trzecie wydanie we Lwowie 1896, nakładem funduszu krajowego. Cena egzemplarza oprawnego 1 korona, w poczet książek, dozwolonych do użytku przy nauce religii w szkołach średnich.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 16 października b. r. do l. 88.893 w sprawie zakazu wprowadzania bydła rogatego z niektórych zarazą płucną zapowietrzonych obszarów Niemiec do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 16 października do l. 88.626 w sprawie ograniczonego przywozu przeżuwaczy z Galicyi do niektórych tylko stacyj kolejowych w Morawie, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 października.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Bilińskiego,

wygłoszona w pierwszem czytaniu preliminarza budżetu na r. 1897.

(Ciąg dalszy).

W preliminarzu właściwego budżetu zestawienego przezemnie wydatki są obliczone o 26 milionów wyżej niż dotychczas. Tu nastręcza mi się sposobność odpowiedzieć pos. Kaizlowi, na zapytanie, co się mieści w 26 milionach. Mieści się w nich nasamprzód 4,700.000 zł. na sprostowanie preliminarza, czyli na „uzdrowienie" budżetu; w rzeczy głównej tyczy się to działu wydatków zwyczajnych, a to tych wydziałów rządowych, które już wymieniłem. Tym sposobem ma się uniknąć przekraczania preliminarza, dotychczas zbyt niskiego. Są atoli inne jeszcze wydatki, co do których przekracza się preliminarz, a któregoto przekraczania całkiem nigdy się nie uniknie, jak n. p. wskutek klęsk elementarnych. Można jaknajrzetelniej preliminować wydatki na budowle drogowe i wodne, a jednak powódź zepsuje cały obrachunek. Trudno tedy przewidzieć, czy nawet 26 milionów wystarczy, aby uniknąć przekraczania preliminarza. Są inne jeszcze przyczyny przekraczania, gdy n. p. chodzi o przysporzenie także dochodów, zawisłych od nakładu. I tak skarbowe drogi żelazne, gdy mają przynieść więcej dochodu, wymagają większego nakładu na węgiel, na godzinne dla konduktorów, na milowe dla maszynistów i t. d., naturalnie jeżeli rzeczywiście wzmagają się niespodzianie przewozy kolejowe, a nie dla samej nadziei zwiększonego ruchu; bo właśnie co do przedsiębiorstw skarbowych trzeba jeszcze więcej niż co do właściwych urzędów baczyć na to, aby personal wykonawczy oszczędnie gospodarował; ale gdy rzeczywiście ruch, a z nim i dochód rośnie, wtedy nieprzewidziane wydatki są na miejscu. Takie oto wydatki nieprzewidziane są już w reszcie, to jest w 22 milionach zawarte, chociaż, jak powiedziałem, mogą wyjść nawet po nad całe 26 milionów. Można przekraczać wydatki z innych jeszcze pobudek, przez względność Ministra skarbu, na któreto przekraczanie jednak ja, dopóki będę miał zaszczyt piastować ten urząd, nigdy nie pozwolę. Przekraczanie takie pochodzi z usiłowania innych Ministrów, żeby dla swojego wydziału rządowego jaknajwięcej uczynić. Pos. Kaizl pyta mię, czy teraźniejsi Ministrowie nie będą już ulegali tej pokusie. Na to odpowiadam, że pokusa może będzie, ale po pierwsze sądzę — na co wszyscy panowie koledzy moi pewnie się zgodzą — że wszyscy Ministrowie mają osobisty w tem interes, żeby wielki cel, porządny budżet, rzeczywiście został dopięty, a powtóre będę miał staranie o to, żeby i w razie pokusy nie przekraczano kwoty z góry wyznaczonej. Zresztą,

44)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Fabrycyusz pamiętał bardzo dobrze o tem i dlatego nie był w pierwszej chwili zadowolony z domyślności Teodoryka. Nawet ten wierny sługa nie powinien był czytać w jego duszy.

Zastanowiwszy się jednak nad położeniem, jakie mu miłość zgotowała, przebaczył Teodorykowi zbytnią gorliwość. Jakiegoś pomocnika musiał mieć koniecznie, jeśli jego zamiary miały dojść do skutku. Sam nie mógł Fausty porwać, kroki bowiem jego śledziła tajna straż prefekta pretoryum. Gdyby się wydalił na czas dłuższy z Rzymu, ułatwiłby wyżłom bałwochwalców poszukiwania....

Objął poufale szyję starego żołnierza i rzekł:

— A jednak będzie jedna z dziewic Westy twoją panią, albo.... Czy chcesz, żebym ci powtórzył groźbę mojego ojca?

Teodoryk przyłożył palec do ust i obejrzał się wokoło.

— W tych stronach mają podobno nawet kamienie uszy — szepnął.

Przyspieszyli kroku. Gdy minęli ogród westalek, odezwał się Teodoryk.

— Ta z dziewic Westy, którą mi wskażecie, będzie mojąą panią, lecz nie wy ją porwiecie. Gdyby się takiemu staremu wilkowi, jak wasz wierny sługa, przy tej niebezpiecznej robocie coś ludzkiego przytrafiło, nie byłaby wielka szkoda. Czas mi już do Dobrego Pasterza. Prawie codziennie nawiedzają mnie w nocy, we śnie, ojcowie. Słyszę granie jakichś ogromnych rogów i szum jakichś bezmiernych lasów. Ktoś mnie woła....

Zamilkł, jakby się wsłuchiwał w owe granie i w ów szum innego świata, potem mówił dalej:

— Nie wy ją porwiecie. Was szkoda, panie Rozkażcie tylko, co należy uczynić, a stanie się. Teodoryk nie zawiedzie zaufania swojego sokoła.

Fabrycyusz namyślał się. Po dłuższej przerwie rzekł:

— Mówiono mi, że jedna z dziewic Westy udaje się raz na miesiąc do Tibur, aby tam dopełnić jakiegoś obrzędu bałwochwalczego. Dowiesz się, kiedy przyjdzie kolej na Fauste Auzonię. Zapisz sobie dobrze to nazwisko w pamięci. Fausta Auzonia, siostrzenica prefekta pretoryum.

— Nie zapomnę, panie. Fausta Auzonia.

— Dowiesz się także, kto towarzyszy kapłance, oprócz liktora.

— Jutro będziecie wiedzieli, czy zbrojni pachołkowie strzegą w drodze dziewicy Westy.

— Wyłowisz mi z szumowin Rzymu kilkunastu łotrów, którzy za pieniądze zamordują rodzonego ojca. Tylko tacy podniosą w tem gnieździe bałwochwalstwa rękę na westalkę. Nory tych głodnych bestyj wskaże ci niezawodnie Simonides. Ale niech twój język pamięta, że nikczemnik, który zdradza jednego pana, zdradzi i drugiego.

— Bystre oko tego lisa nie wśliźnie się do mojej duszy. Mówiąc z nim, będę stał na straży myśli i języka.

— Pieniędzy nie żałuj. Owych łotrów miej pod ręką, abyśmy byli w każdej chwili gotowi do napadu.

— Stanie się podług waszego rozkazu, panie.

IX.

Słońce zachodziło już za wzgórzem Janikulskiem, kiedy się Teodoryk wybrał nazajutrz do Simonidesa. Minąwszy Wielki Cyrk, zagłębił się w sieć zaułków, wijących się od stoków Awentynu aż do Tybru.

Okryty starym, dziurawym płaszczem żołnierskim, przedzierał się wolno przez gromady proletaryatu, który wyroił się ze swoich nor, aby odetchnąć świeżem powietrzem.

Szczególnego rodzaju było to świeże powietrze ubogiej dzielnicy Rzymu. Środkiem uliczek tak wąskich, iż zaledwo jeden wóz mógł się w nich poruszać, biegły ścieki, służące gospodyniom za zlew ogólny. Nieczystości i odpadki wszystkich kuchen, walały się na bruku, usuwane tylko raz na tydzień przez niewolników miasta.

Teodoryk posuwał się ostrożnie wdłuż kamienic, co chwila bowiem powstrzymywała jego kroki kupa śmieci lub cuchnąca kałuża. Chociaż sędziwy żołnierz przywykł w stajniach i obozach do różnych zapachów, mimo to zatykał nos i usta, dziwiąc się, jak ludzie mogli żyć w tem błocie obrzydliwem. Jego zdumienie urosło jeszcze więcej, gdyż zauważył, że proletaryat rzymski nietylko oddychał bez przykrości zatrutem powietrzem, lecz bawił się nawet doskonale.

Wprawdzie widział wszędzie blade, wynędzniałe twarze, zapadłe oczy i chude ramiona, ale słyszał także nieopatrzny śmiech, który brzmiał beztrosko w ulicy. Gdzie się zebrała gromada obdartusów, tam gestykulowano żywo, gawędzono swobodnie.

— Hojność imperatora nie starczyła na zakrycie twoich ran, zarobionych w jego służbie — drwił jakiś drab, chwytając go za połę płaszcza.

— Jacy imperatorowie, takie wojsko — odezwał się drugi. — Tylko psy barbarzyńskie stoją dziś na dwóch łapach przed tymi panami od wczoraj. Dla nich i dziurawych płaszczów za wiele.

Teodoryk łypnął z podełba złem okiem podrażnionego wilka. Łachmany spadały z pleców drapichrusta, który urągał jego odzieży; jednem pchnięciem pięści zwaliłby go z cienkich nóżek....

Lecz burda cofnęłaby go z drogi, a jemu było spieszno do Simonidesa. Przeto połknął obelgę i ruszył dalej.

Im więcej zbliżał się do środka dzielnicy, tem wstrętniejszym stawał się zapach i głośniejsza otaczała go wrzawa. Z szynków wylatywały klątwy, tu i owdzie odzywał się krzyk rozpaczliwy, jakby kogoś mordowano.

Teodoryk oglądał się coraz częściej po za siebie i sięgał mimowoli za tunikę, gdzie ukrył nóż obosieczny.

— Nie każdy, kto wchodzi do tego piekła, wychodzi z niego cały — pomyślał. — Bezpieczniej w lesie.

Co kilka domów oświecała lampa olejna obszerną, brudną izbę, otwartą od ulicy. Siedziały tam na wysokich krzesłach lub leżały na progu młode, prawie nagie kobiety, które zaczepiały każdego przechodnia.

— Ogrzejesz przy mnie swoje stare kości! — wołała jedna z nich za Teodorykiem.

— Przypomniesz sobie młode lata — wabiła druga.

— Za dziesięć sesterców ucałuję cię.

— Ja za pięć....

(Ciąg dalszy nastąpi).

moi panowie, nie tyle o pokusę Ministrów tu chodzi, ile raczej o to, aby w niższe instancye, we władze wykonawcze wpoić zasadę, że nie wolno wydawać ani pół centa po nad preliminarz. Chcąc zaś tego dopiąć, trzeba przedewszystkiem dobrze preliminować, a w razie konieczności przekroczenia, zezwolenie powinno wyjść od samego Ministra wydziałowego, a to po odbytej naradzie ministeryalnej i nie bez zgody Ministra skarbu. Niedozwolone też jest *virement* (przenoszenie pieniędzy przyzwolonych pod jednym tytułem na wydatki innego tytułu) bez zgody Ministra skarbu, jeżeli się nie będzie miało pewności, że kwota przeniesiona z jednego tytułu na drugi rzeczywiście w pozycyach tamtego tytułu będzie zaoszczędzona. Spodziewamy się, że będziemy przekraczali preliminarz tam tylko, gdzie się to da usprawiedliwić faktami, nieprzewidzianemi okolicznościami, jak n. p. klęskami elementarnemi i t. p. lub w przedsiębiorstwach skarbowych w związku z oczywistem wzrostem dochodów. A więc, powtarzam, w owych 26 milionach mieści się tylko 4,700.000 zł. na sprostowanie preliminarza; pytanie, jak powstała reszta podwyżki w ilości 22 milionów, jest tu w wys. Izbie właściwie nie bardzo na swojem miejscu, bo podwyżka ta polega w znacznej części na uchwałach wys. Izby; i tak: 1,300.000 zł. na reformę procedury cywilnej; 1,000.000 zł. na rewizyę katastru podatku gruntowego; dalej nieco nad 600.000 zł. na przygotowania do zaprowadzenia podatku osobisto-dochodowego; potem 2,400.000 zł. na polepszenie pensyj wdowom po urzędnikach, chociaż ta pozycya jest wydatkiem *brutto*, bo mamy też pewien dochód na tenże cel z trzyprocentowych opłat urzędniczych; a dalej jeszcze 7,000.000 zł. na umorzenie długów.

O tych 7 milionach muszę słów kilka osobno powiedzieć. Oznaczają one podwyżkę wydatków na czysto, bo wydamy je z dochodów bieżących, nie emitując renty amortyzacyjnej. Pos. Kaizl mówi, że jestem w tym względzie zbyt szczodry. Mnie tak się nie zdaje, bo za niewydaniem renty przemawia wzgląd praktyczny. Wbrew zdaniu pos. Kaizla mniemam, że renta 4·2 procentowa nie odpowiada już kredytowi Austryi. To też nie wydałem renty amortyzacyjnej przyzwolonej na rok 1896 i otwarcie wyznaję, że ja przynajmniej cieszę się z tego, choć to innych nie cieszy; spodziewam się, że i w przyszłości wydawać jej nie będę, chociaż miałbym prawo, zwłaszcza gdy wśród teraźniejszych okoliczności byłoby trudno ulokować papier 4 2-procentowy. (Pos. Kaizl: *Al pari!*) Ależ byłaby to czysta strata, bo renta ma kurs wyższy od nominalnej wartości. A dalej mówi pos. Kaizl, że amortyzacya z dochodów bieżących jest niepraktyczna i niewłaściwa, bo przez to staje się budżet zbyt naprężonym; zarazem atoli zwiastuje mi pan profesor wesołą nowinę, że przewyżka dochodów będzie o wiele większa niż przypuszczamy. Otóż jeśli tak, wtedy tem spokojniej mogę zrzec się renty amortyzacyjnej. Wolę przenieść na sobie zarzut o niewydaniu renty, niż żeby panowie powiedzieli: Dziwne to postępowanie; stwarza się nową rentę (inwestycyjną), zaciąga się nowe długi, a przytem robi się znowu długi, i to jeszcze w starej formie, na cele amortyzacyj! Tego pewniebyście panowie mi nie wybaczyli.

Gdy tedy do owych wydatków dodamy jeszcze 1,000.000 zł. na oprocentowanie nowych obligacyj (inwestycyjnych) i 2,800.000 zł. na zwiększone wspólne wydatki Monarchii, otrzymamy razem około 20 milionów, a z całej 26-milionowej podwyżki pozostaje tylko jeszcze 5 do 6 milionów. Te zaś są przeznaczone na postępy cywilizacyjne w dziedzinach wszystkich wydziałów rządowych, a to krom inwestycyj, o których później pomówię. Naprzeciw tej 26-milionowej podwyżki staje rezerwa, którą obliczam na 14 milionów, aby liczyć się tylko z faktami. Mówię bowiem: rzeczywista wynikłość w dochodach wynosi w przecięciu 40 milionów przewyżki, z której strąciwszy 26-milionową podwyżkę wydatków, otrzymamy 14 milionów rezerwy. Dochody w roku bieżącym nie są nazbyt pomyślne; przewyższają wprawdzie preliminarz, ale czy rzeczywista wynikłość dojdzie przeciętnej wysokości, nie wiem; cieszyłbym się, gdyby tak było.

Mimo całej świetności wywodów pana pos. Kaizla, mogę tu z całym naciskiem zaprotestować, a to nie tylko wobec Austryi, lecz wobec całej Europy, przeciwko zarzutowi jego, jakoby w przyszłorocznym budżecie austryackim był sztucznie ukryty niedobór. Jest to zarzut całkiem fałszywy i nieprawdziwy. Cenny skarb porządku w finansach jest przez nas tak samo pilnowany, jak był dotychczas; tylko, że wydatki, które pokrywano dotychczas przez przekraczanie preliminarza, pomieszczamy teraz w samym preliminarzu w rzeczywistej ich wysokości. Zwracam zresztą uwagę na to, że w rachunkach roku 1896, na który układano preliminarz jeszcze podług dawnej metody, pokaże się także przekroczenie wielu pozycyj, na które, mimo całego wstrętu, zgodzić się muszę, bo zbyt niski preliminarz wymaga przekroczenia.

Tyle o właściwym, zwyczajnym budżecie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Rada Państwa.

(DXIX. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 16 października. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11. Izba zgromadzona jest w liczbie bez porównania większej niż zwykle; na ławie rządowej obecni hr. Badeni, br. Gautsch, dr. Biliński i dr. Rittner.

Ekspedytorowie pocztowi ze Lwowa petycyonują o organizacyę, uregulowanie płac i o prawo emerytalne; dozorcy więźniów z Krakowa o uregnlowanie płac.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi ogólnej nad ustawą o swojszczyźnie.

Pos. Fux (z lewicy) zaznacza, że i wszyscy przeciwnicy projektu niniejszego musieli przyznać, że ustawa dotychczasowa nie da się podtrzymać. Mowca sam także, choć nie posłuje z gmin wiejskich, lecz z przemysłowego miasta Nowego Tyczyna na Morawie, najzupełniej uznaje wielką wadliwość ustawy z r. 1863 i stworzonego nią stanu rzeczy. Wedle niej bywa n. p. tak, że gminy z ludnością 11 tysięcy, jak Witkowice wybierają tylko jednego wyborcę, bo z całej tej ludności tylko 300 głów ma prawo swojszczyżny; a nawet jeszcze mniej niż 300, bo zaliczono do nich tych także, którzy o przynależności swojej nic nie wiedzą. Niema sprawiedliwszej zasady od tej, że prawo przynależności nabywać się powinno przez zasiedzenie kilkoletnie. W autonomii gminy, w jej prawie nadawania przynależności stworzono już wyłom na rzecz urzędników; a któż więcej zżył się z gminą, czy urzędnik, który bywa często przenoszony, czy rzemieślnik, kupiec i robotnik, który przez lat długi szereg w żywej spójni z całą ludnością gminy w niej przeżył i wszystkie ciężary ponosił. Mowca poprostu nie pojmuje wniosków odraczających pp. Pradego i Noskego; pożądane przez nich zmiany w projekcie można bez odroczenia uwzględnić, aby i przeciwnikom uczynić projekt przyjemnym. Przeciwnicy chcą, żeby przed uregulowaniem praw przynależności Sejmy uregulowały sprawę zaopatrzenia ubóstwa; czyżby naprawdę chcieli uczynić niepospolicie ważną kwestyę zawisłą od uchwał siedmnastu Sejmów? A cóż stałoby się, gdyby z tych siedmnastu jeden tylko, n. p. tryesteński, odmówił uregulowania praw ubóstwa? Naprzód idzie sprawa swojszczyzny, potem sprawa zaopatrzenia ubóstwa z pewnością będzie uregulowana; w pięciu latach, w których uwydatnią się skutki ustawy niniejszej, Sejmy będą mogły uporać się także ze sprawą ubóstwa. Dla sprawy ubóstwa sprawa swojszczyzny jest fundamentem; kto inaczej rzecz tę pojmuje, ma przewrotne wyobrażenie. Gdyby sprawę ubóstwa wyrzucono ze związku z swojszczyzną, gdyby ją uregulować chciano bez oparcia na gminie, wtedy zaopatrzenie ubóstwa, które w oparciu na gminie da się jeszcze tanio urządzić, stałoby się tak kosztownem, że poprostu nie mianoby funduszów na pokrycie kosztów. Mowca głosować będzie przeciw wnioskom odraczającym, aby nie dopuścić odwleczenia rzeczy *ad callendas graecas. (Huczne brawa powszechne).*

Pos. Gross żąda uregulowania opieki nad ubogimi z ramienia Państwa, bo Sejmy są materyalnie i moralnie nie dość silne, by spełnić takie zadanie; tylko Państwo ze swoją siłą finansową i ze swoją powagą może skutecznie jąć się tego dzieła, które zresztą wyprzedzić powinno reformę ustawy o swojszczyźnie. Projekt niniejszy wniesiony pod hasłem reform społeczno-politycznych, nie tylko nie posuwa ich naprzód, lecz owszem wstrzymuje. Z tego względu oświadcza się mowca przeciw projektowi, ale i ze względu narodowego; albowiem napływ ludności czeskiej do miast niemieckich będzie po takiem uregulowaniu praw swojszczyzny jeszcze większy niż dotychczas. Niedość, że Czesi zbogacają się w miastach niemieckich, chcą nadto zdobyć sobie przynależność, aby uczestniczyć w rządach miejskich. Ustawa przeto grozi Niemcom wielkiem niebezpieczeństwem; więc i z tego względu mowca głosować będzie przeciwko dyskusyi szczegółowej.

Pos. Czaykowski na dowód potworności ustawy z r. 1863 przytacza fakt, że są w Austryi miasta ludne, nie mające jednak ludności przynależnej do miasta. Żyżków (w Czechach) na 40.000 mieszkańców ma 400 przynależnych; Królewskie Winogrady (także w Czechach) na 35.000 dusz 600 przynależnych. Taki stan rzeczy jest ironią postępowego rozwoju spraw publicznych i oznacza wielkie zło społeczne. Wszyscy uznają prawo nabycia praw przynależności przez długie zasiedzenie w gminie za słuszne, więc też ważną tę sprawę społeczną wszyscy z bezstronnego traktować powinni stanowiska. Mowca sam, chociaż wybrany z gmin wiejskich, uznaje, że słusznym postulatom miast powinno się zadośćuczynić; ale sprawę ulżenia im przyszłego ciężaru powinnno się załatwić osobno, nie w związku z projektem niniejszym, który jest aktualny, podczas gdy tamta sprawa nie jest jeszcze naglącą. Pierwsze podania o nadanie praw przynależności z tytułu ustawy niniejszej wpłyną do biur gminnych na początku przyszłego stulecia; wiele z nich dozna odmowy, a pomyślnie załatwione także nie przysporzą miastom ciężaru, chyba może po trzydziestu latach, gdy ten i ów z przyjętych zubożeje. A więc sprawa ciężaru tego stanie się aktualną dopiero w drugiej lub trzeciej dziesiątce lat wieku przyszłego *(Bardzo słusznie!)* Mowca zwraca się przeciwko wywodom pos. ks. Scheichera, który zwalczał projekt ze stanowiska antisemickiego. A gdzież podziały się u kapłana katolickiego względy na sprawiedliwość, że chce podtrzymać teraźniejszy potworny stan rzeczy? Żyd pewien leczył się w szpitalu pewnego wielkiego miasta; nagle biedna gmina chrześciańska, płacąca zaledwie 200 zł. podatku, otrzymuje mandat, aby zapłaciła 1200 zł. za owego żyda; chłopi musieli naturalnie zadać sobie pytanie: czy zgadza się to ze zdrowym rozumem ludzkim? Czyż nie mogłoby być kilku żydów z jednej gminy, leczonych po szpitalach? Czyż ściągnięcie kosztów za nich z takiej gminy nie równałoby się konfiskacie majątku? Jakże człowiek sumienny mógłby godzić się na podtrzymanie takiej niesprawiedliwości? Pos. ks. Scheicher lęka się też, że po wejściu ustawy niniejszej w życie mogłyby miasta niemieckie takiego nabrać kolorytu, jaki dziś właściwy jest miastom polskim, gdzie długie kaftany przeważają. Ależ gęsta nasiadłość żydów w Galicyi nie wiąże się przecież z żadnem postanowieniem ustawy o swojszczyźnie; przyczyną tego jest wspaniałomyślna gościnność króla polskiego, który żydów, prześladowanych po całej Europie, przyjął do Polski. Jeżeli pos. ks. Scheicher nie chce wpuścić żydów do Wiednia, niechże zniesie ustawę o swobodnem przenoszeniu się z miejsca na miejsce, niech zamknie giełdy wiedeńskie, i pieniężną i zbożową, niech stłumi pewne rodzaje handlu, do których żydzi mają predylekcyę. Na to żydzi do Wiednia nie przybywają, żeby tu ubożeć i mieć kiedyś zaopatrzenie od gminy wiedeńskiej. (*Wesołość, bardzo słusznie!*) Koło polskie w celu usunięcia niesprawiedliwego stanu rzeczy głosować będzie za przystąpieniem

---

36)

KUZYNKI MICHAŁA.

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

XXV.

(Ciąg dalszy).

Michał, znalazłszy się na dworze, odetchnął pełną piersią Ranek był taki piękny, niebo czyste, błękitne, słońce takie wspaniałe!... W ogrodzie pełno kwiatów, a lasek rozbrzmiewał spiewem ptasząt....

Czuł, że jego zmory opuszczają go zwolna. To wszystko było nieprawdą!... Tekla bredziła pod wpływem halucynacyi.... Napełniła sobie głowę wspomnieniami strasznej katastrofy i bredziła....

Ale przypomniała mu się cała scena wyznania i postać jej stanęła przed nim, ponura, nieubłagana, w pełni zmysłów, odkrywając przed nim tajemnicę, dowodząc mu swojej zbrodni.... A zresztą, czyż mógł się omylić co do wyrzutów sumienia, które jej nie opuszczały? Nikt nie posiadał obecnie klucza do rozwiązania tajemniczego jej, niezrozumiałego dotychczas postępowania?... Czyż nie był zmuszony uwierzyć?

Wyszedł na drogę. Wieśniacy witali go, gdy przechodził. I znowu przejęła go zabobonna trwoga: gdyby kto wiedział!... Czyż nie mógł się znajdować przypadkiem jaki ukryty świadek zbrodni.... Czy ponura tajemnica naprawdę jest nieznaną dla wszystkich?

Bocznemi ścieżkami dotarł do kościoła i wszedł na cmentarz.

Lato użyczyło ozdoby i temu zakątkowi. Mogiły znikały formalnie pod wonnymi kwiatami w pełnym rozkwicie. Michał szedł i zatrzymał się przed wielką płytą z białego kamienia.... Walerya!... ona tam była!... Zdawało mu się, że widzi ją, świeżą, wesołą pełną naiwnych pieszczot i ufności bez granic....

W godzinie obiadowej wrócił do zamku. Pani Klemencya czekała go na tarasie.

— Tekla jeszcze się nie pokazała — rzekła.

Uczynił bohaterski wysiłek.

— Wiesz dobrze, ciociu, że nie raz jej się zdarza zostawać dzień cały w swoim pokoju; zostawmy ją i dziś....

Pomięszanie Michała, nadto widoczne, pomimo jego wysiłków, spotęgowało podejrzenia babki.

— A gdybyś poszedł po nią! — rzekła.

Nie odpowiadając, podał rękę pani Klemencyi i poprowadził ją do sali jadalnej, gdzie już Felicya porozlewała zupę na talerze.

Obiad był prawdziwą męczarnią. Zdarzają się ciosy, pod któremi uginają się najsilniejsze nawet charaktery. Co chwila zdawało się Michałowi, że zemdleje, ale będąc nieustannie pod okiem babki, trzymał się.

Im więcej rozmyślał, nieszczęsny, tem sytuacya wydawała mu się gorsza, nie do wytrzymania, bez wyjścia.... Ja aż siła, jaki rodzaj postanowienia zdolny był wyrwać go z tego upadku?... A przyszłość roztaczała się przed nim okropna... przyszłość, obok niej.... przyszłość, pełna dysymulacyi, kłamstwa.... a każdej chwili trzeba się strzedz, uważać, żeby się nie zdradzić....

Wieczorem, wrócił do domu ledwie żywy ze zmęczenia. Na folwarku ukazał się tylko na chwilę, przelotnie.... Całe poobiedzie spędził na chodzeniu, idąc prosto przed siebie, bez celu, gdzie go oczy niosły, poruszany machinalną potrzebą oszołomienia, ruchu, opanowania nerwów. Prawie mu się udało obezwładnić pamięć; zmęczenie ciała wpływało na władze umysłowe.

W domu panował spokój zupełny. Pani de Guistel nie ukazała się wcale. Ciotka, jakby przeczuwając swojem macierzyńskiem sercem, że coś ważnego zaszło między małżonkami, czuła się w obowiązku napominać łagodnie siostrzeńca. Niechaj weźmie na uwagę, że Tekla nie znajduje się w naturalnym stanie zdrowia; trzeba jej okazać wiele współczucia, litości, dobroci; powtarzała prawie to wszystko co przy obiedzie mówiła, dodając mu otuchy, odwagi. Tekla jest chora, liczyć się z nią nie można, ani brać jej za złe jej postępowania. Czyż on sam nie jest o tem przekonany? W Antibes było jej lepiej, prawie zupełnie dobrze; przez przeciąg kilku tygodni użyli szczęścia w całej pełni. Gdyby zaszła potrzeba, możnaby się zdobyć na nową ofiarę: pojechaliby oboje spędzać znowu zimę w tym pięknym zakątku Prowancyi....

Michał pozwalał jej mówić nie odpowiadając....

Tak samo, jak cierpienie fizyczne, cierpienie moralne ma swoje granice, swoją miarę, która, gdy raz przebraną zostanie, dalsze ciosy nie czynią już wielkiego wrażenia. Michał, wróciwszy do swego pokoju, padł na łóżko, jak kłoda drzewa, nieczuły na wszystko. Spał nieobudziwszy się przez noc całą, jak kamień.

XXVII.

Na drugi dzień, gdy Michał się obudził, rodzaj rozpaczliwej odwagi zastąpił w nim wczorajsze obezwładnienie. Nie widział Tekli od jej strasznego wyznania. Jakieby nie były ciosy, które łamały mu życie na zawsze, tryb codzienny pozostawał niezmieniony ze swoimi obowiązkami i zajęciami. Michał ubrał się szybko i zeszedł na dół.

Nadeszła pora sianokosów; trzeba było obejść wszystkie łąki i rozporządzić zkąd zaczynać wypada. Cały ranek Michał musiał biegać, wydawać rozkazy, trochę surowszy jak zazwyczaj, ale czujny, czynny, baczny na wszystko. Wrócił do zamku, gdy biło południe.

— Wilmar pójdzie zaraz pomagać od strony Herberie — rzekł do babki; — potrzeba nam rąk jak najwięcej.

Snuł się po sali jadalnej, podczas gdy pani Klemencya przygotowywała nakrycie do obiadu. Trzeba już raz zebrać się na odwagę, trzeba już raz skończyć.

— Tekli tu nie było? — spytał tonem stanowczym.

— Przed chwilą wróciła na górę — odrzekła babka.

Michał zawołał Felicyę i kazał jej iść poprosić panią de Guistel.

— Powiedz, że ja pytam się o nią — dodał.

W chwilę potem Tekla się pojawiła.

Ujrzawszy ją, Michał nie mógł się powstrzymać od mimowolnego wzdrygnięcia. Ona zabrała miejsce obok niego, w milczeniu Nieszczęsna była trupio blada; cała jej istota świadczyła o ukrytych katuszach, o rozdarciu duszy.

Bolesne zakłopotanie na nich ciężyło. Mąż i żona, siedząc obok siebie, zdawali się rozdzieleni przepaścią. Przerażona milczeniem, które zachowywali, postawą ich zimną, jak lód, babka, która pilnie im się przypatrywała pełna niepokoju, starała się przełamać to zakłopotanie, zwracając rozmowę na temata banalne; ale z trudem ukrywała swoje strapienie pod pozorem dobroduszności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

do dyskusyi szczegółowej. (*Huczne brawa* z ław polskich).

Sprawozdawca komisyi pos. Szwarc (były Staroczech) dowodzi, jak przesadne są obawy reprezentantów miasta Wiednia, a jak wyjątkowo pomyślna jest sytuacya właśnie miasta Wiednia co do zaopatrzenia ubóstwa. Wiedeń otrzymuje na ten cel rok w rok rozliczne zapisy; Wiedeń ma jedyny na całe Państwo przywilej urządzania dorocznej loteryi na fundusz dla ubóstwa; Wiedeń otrzymuje 1 procent spadków na rzecz ubóstwa; w Wiedniu wydatki na ubóstwo wynoszą tylko trzynastą część budżetu miejskiego. Mowca wytyka antisemitom i Niemcom-narodowcom, że wciąż mając „interesa maluczkich“ na ustach, zwalczają interes ich, gdy chodzi o praktyczne poparcie. Uprasza odrzucić wnioski odraczające i przystąpić do dyskusyi szczegółowej.

Pod głosowanie idzie naprzód wniosek Pradego o odroczenie, w celu rozłączenia sprawy opieki nad ubóstwem od sprwy swojszczyzny. Wnioskodawca żąda imiennego głosowania, za czem jednak powstają tylko Niemcy-narodowcy i antisemici, niespełna 50 posłów, a więc niedostateczne poparcie. W zwykłem tedy głosowaniu wniosek Pradego odrzucono wszystkimi głosami przeciwko głosom znowu tylko Niemców-narodowców i antisemitów.

Nad wnioskiem Noskego (z Wiednia. „liberała“), który żąda odroczenia w celu ustanowienia ulg dla Wiednia i większych miast i nałożenia na Państwo obowiązku wypłacania Wiedniowi pewnej sumy na ubogich, odbywa się głosowanie (na żądanie posła Pacaka) imiennie. Za wnioskiem głosuje 76 posłów (Niemcy-narodowcy, antisemici i część lewicy, mianowicie ta część, którą można uważać za skłaniającą się ku Niemcom-narodowcom, a do której z przywódców należą pp.: Kuenburg, Menger i Russ); przeciw wnioskowi 195 głosów; wniosek przeto prawie trzema czwartemi głosów Izby niezwykle licznie zgromadzonej odrzucony. Z Koła polskiego obecnych było tylko 38 posłów, ale z wyjątkiem jednego wszyscy inni byli usprawiedliwieni z nieobecności; z klubu ruskiego obecny był tylko pos. Ochrymowicz, wszyscy inni nieobecni bez usprawiedliwienia. Poseł Lewakowski nieobecny za usprawiedliwieniem; pos. Romańczuk głosował przeciw wnioskowi Noskego.

Izba uchwala przystąpić do dyskusyi szczegółowej i na tem przerwano obrady nad ustawą o swojszczyźnie.

Następuje dyskusya nad wnioskiem pilnym pos. Haucka o zwołanie Sejmów, aby powzięły uchwały o bezpośrednim, czy pośrednim wyborze posłów z gmin wiejskich do Rady państwa. Wnioskodawca motywuje rzecz swoją wyrazami nieufności ku gabinetowi teraźniejszemu, któremu przypisuje zamiar „okpienia“ (*Begaunerung*) Sejmów.

Pos. Morre („dziki“ ze Styryi) ubolewa nad coraz większem poniżeniem Sejmów, które więcej przecież znaczyć powinny od Rady państwa i odmawia poczucia wolności wszystkim tym, którzyby nie głosowali za wnioskiem Haucka. (*Głośne protesty z lewicy*).

Tu zabiera głos Pan Prezes gabinetu hr. Badeni i przemawia jak następuje:

Mniemam, że najlepiej określę stanowisko Rządu względem dopiero odczytanego wniosku, odpowiadając na odnoszącą się do tego samego przedmiotu interpelacyę pana pos. Kaizla, wniesioną na posiedzeniu wys. Izby dnia 9 października 1896 r.:

Zapytanie, wystosowane do mnie w rzeczonej interpelacyi, brzmi: „Czy W. Ekscelencya gotów uczynić zadość konsekwencyi tej ordynacyi wyborczej dla Rady państwa i w granicach swego zakresu działania starać się, aby Sejmy królestw i krajów przed rozpisaniem wyborów do Rady państwa na wszelki sposób zwołane były na sesyę?“

Rząd jasno wyłożył zasadnicze stanowisko swe względem kwestyi bezpośredniego wybierania posłów już podczas obrad nad reformą wyborczą, a stanowisko to nabrało wyrazu w ustawach z dnia 14 czerwca 1896 r. W tym też duchu postąpi sobie Rząd, rozumie się samo przez się, wobec ewentualnych uchwał sejmowych.

O ile jednak zapytanie uczynione jest w tym sensie, czy Sejmy zwołane będą na obrady jeszcze przed rozpisaniem powszechnych wyborów do Rady państwa, Rząd może tyle tylko odpowiedzieć, że w tej chwili nie może jeszcze ułożyć stałego programu w jakiej kolei następować mają po sobie obrady ciał ustawodawczych, lecz musi uczynić sprawę tę zawisłą od dalszego przebiegu czynności parlamentarnej i przypomnieć, że Rada państwa ma zadania, które dla pilności i ważności swej nie dozwalają zwłoki w parlamentarnem swem załatwieniu. Ze wrględu na to przedstawienie rzeczy muszę też prosić wys. Izbę, aby odmówiła wnioskowi będącemu przedmiotem dyskusyi charakteru nagłości.

Po krótkiej jeszcze dyskusyi Izba w imiennem głosowaniu odmawia wnioskowi charakteru nagłości. Za nagłością głosowało wprawdzie 103, przeciw niej 98 głosów, ale owa większość nie stanowi dwu trzecich. Na owe 103 głosy złożyli się Młodoczesi, Niemcy-narodowcy, antysemici, część lewicy i kilku Słowian południowych. Z pomiędzy przywódców lewicy głosowali Menger i Russ za wnioskiem, Kuenburg przeciw wnioskowi. Z Koła polskiego (przeciw wnioskowi) znowu 38 było obecnych; z klubu ruskiego tylko pos. Ochrymowicz. Pos. Romańczuk usunął się od głosowania. — Wniosek Haucka schodzi na zwykłą drogę regulaminową.

Następuje dyskusya nad nagłym wnioskiem Schlesingera: Wzywa się Rząd, aby jak najspieszniej wniósł projekt ustawy, mocą której 3 procentowe opłaty pensyjne w miejsce czterech najniższych stopni urzędniczych ponosiłoby same Państwo dopóty, dopóki nie wejdzie w życie projektowane uregulowanie płac; opłaty zaś dotychczas z płacy strącane należy się zwrócić urzędnikom. Po krótkiem umotywowaniu wniosku przez wnioskodawcę zabiera głos.

Pan Minister skarbu dr. Biliński i przemawia jak następuje:

Wysoka Izbo!

Wniosek nagły pana pos. Schlesingera można tak tylko pojmować, że zawiera pilne co prawda zapytanie do Rządu, czy myśli użyć uprawowitego ciała prawodawczego wpływu swego w tym duchu, aby ustawa, która w maju otrzymała Najwyższą sankcyę, uległa zmianie co do pewnego ważnego postanowienia. Otóż Rząd nie mógłby przyczynić się do takiej zmiany ustawy. Nie może zgodzić się na nią ze względów i finansowych i sasadniczych. Rząd nie może zgodzić się ze względów finansowych, bo wys Izba świadomie rozłożyła podwyżkę wydatków z tytułu nowej ustawy pensyjnej na Państwo i na samychże urzędników. Z całą gotowością podaję wys. Izbie do wiadomości, ile ta podwyżka kosztów pensyjuych wynosi na owych czterech stopniach urzędniczych, które pan wnioskodawca ma na względzie. Czyni ona razem 977.000 zł., a to na stopniu jedenastym 175.900 zł., na dziesiątym 239.000 zł., na dziewiątym 372 000 zł., na ósmym zł. 189.000; jest to więc prawie cały milion. Ponieważ zaś wedle teraźniejszego stanu płac urzędnicze opłaty pensyjne wynoszą razem 1,300.000 zł., przeto przychylić się do wniosku pana pos. Schlesingera znaczyłoby dla Państwa prawie całkiem zrzec się tych opłat pensyjnych od urzędników. Pomijam okoliczność, że byłoby to przysporzenie skarbowi ciężaru, którego nie możnaby tak poprostu, jak zdaje się panu wnioskodawcy, pokryć z zasobów kasowych; byłoby to podwyższenie wydatków, które wypadłoby owszem pomieścić w budżecie, gdzie naprzeciw niemu musiałoby stanąć także stosowne podwyższenie dochodów, jakie obecnie wynaleść byłoby nie tak łatwo.

Rząd mniema, że i bez względu na finansową stronę sprawy wniosek pos. Schlesingera nie kwalifikuje się do przyjęcia. Jest to bowiem samo w sobie zasadą i, mojem zdaniem, nie niesłuszną zasadą, żeby sami urzędnicy przyczyniali się do zebrania funduszu pensyjnego, do zabezpieczenia wdowom i sierotom utrzymania. Jest to zasada praktykowana u wszystkich wielkich przedsiębiorstw prywatnych, także u skarbowych dróg żelaznych. Zasadę tę zaprowadzono w czasie, gdy płace nie były zbyt wielkie, a nigdy nie przeszło urzędnikom ani przez myśl, żeby zażądać przejęcia ciężaru tego na Państwo lub na przedsiębiorstwo prywatne. Wniosek pos. Schlesingera oznacza mojem zdaniem, wyjątek niczem nieusprawiedliwiony. Pan poseł motywuje ten wyjątek tem, że podwyższenie płac urzędniczych nie doszło jeszcze do skutku. Panowie, często już tutaj o sprawie tej mówiłem, nie chciałbym na nowo nużyć wys. Izby znanymi wywodami. Rząd wniósł projekt o podwyższeniu płac urzędniczych w nadziei, że powiedzie się w ciągu roku 1896 przeprowadzić odnowienie t zw ugody z Węgrami, a więc też powiązane z tą sprawą podwyższenie podatków spożywczych. Gdyby Rząd nie był miał tej nadziei, byłby prawdopodobnie powstrzymał się z wniesieniem projektu, byłby go wniósł dopiero po zabezpieczeniu sobie pokrycia. Na inny zaś sposób pokrycia Rząd przystać nie może. Bardzo to łatwo mówić o innym sposobie pokrycia, ale gdyby się rzecz tę obrachować i przeprowadzić chciało, pokazałoby się, że wszystkie inne sposoby wydałyby sumki małe a nie tak wielkie, jakich tu potrzeba. (Pos. Schlesinger: Podatek osobisto-dochodowy!). Ależ podatek ten będzie zaprowadzony dopiero od r. 1898. (Pos. Schlesinger: Ale jest za niski!). Wysoka Izba uchwaliła podatek osobisto-dochodowy ze skalą progresyjną dochodzącą 5 prc., a więc tak wysoki, jakiego nigdzie indziej w Europie nie ma. Ustawa ta, jak się spodziewam, wnet uzyska sankcyę Najwyższą, ale w życie wejdzie dopiero od roku 1898, od tego roku, w którym zaraz od dnia 1 stycznia zaczną się bardzo znaczne opusty podatkowe dla mnóstwa pomniejszych kontrybuentów. Spodziewam się i niezmiernie ucieszony będę, jeśli podatek osobisto-dochodowy w pierwszych czasach pokryje te opusty; jestem przekonany, że z czasem wżyje się; ale szanowny pan poseł chce, żeby z tytułu tego niedoświadczonego jeszcze co do wynikłości swych podatku z góry już uczynić wyjątek i żeby Państwo na rachunek tego podatku przejęło urzędnicze opłaty pensyjne.

Że Rząd pragnie aby ustawy o uregulowaniu płac jak najrychlej doszły do skutku, o tem nikt wątpić nie może; nie ma w tem nic niepodobnego. owszem spodziewamy się, że sprawa odnowienia t. zw. ugody z Węgrami załatwiona będzie w ciągu roku 1897, a wtedy znajdzie się i pokrycie na podwyższenie płac. Ale Rząd musi obstawać przy tem, że dopóki obmyślone pokrycie nie stanie się rzeczywistem, nie można nakładać na skarb ogromnie powiększonego ciężaru. Albowiem na ryzyko niedoboru operować nie możemy; sami urzędnicy są tyle patryotyczni, żeby na ryzyko niedoboru podwyższenia płac nie żądać. (Pos. Schlesinger: Ale te 3 procent możnaby im przecież opuścić!) Te 3 prc, powtarzam, czynią prawie cały milion, na który obecnie trudno się zdobyć. Chcecie, panowie wnioskodawcy. pogorszyć budżet o milion, a Rząd opowiedzialności za to przyjąć nie może. Rząd przeto nie może przyczynić się do takiej zmiany ustawy z maja r. b Mniemam tedy, że byłoby bez celu nadawać wnioskowi charakter nagłości; mimo bowiem całego poszanowania jakie ma Rząd dla parlamentu nie można Rządu zniewolić, żeby przyczynił się do zmiany ustawy, jaka sprzeciwia się jego przekonaniu. Z tego stanowiska proszę odmówić wnioskowi charakteru nagłości. (*Hnczne brawa*).

Pos. Beer charakteryzuje wniosek Schlesingera jako wypływ chęci przelicytowania innych stronnictw w zadokumentowaniu przyjaznego urzędnikom usposobienia. Już dla samej pretendowanej nagłości wniosek ten w chwili obecnej nie nadaje się do uchwalenia.

Pos. Steiner broni stronnictwa swego (antisemitów) od zarzutu preopinanta, że wniosek jest manewrem przedwyborczym.

Pos. Schlesinger żąda imiennego głosowania, któreto żądanie jednak nie zyskuje dostatecznego poparcia.

W zwykłem tedy głosowaniu Izba odmawia wnioskowi Schlesingera charakteru nagłości 141 przeciw 21 głosom. Wniosek schodzi przeto na zwykłą drogę regulaminową.

Wicepr. Abrahamowicz przyzywa pos. Haucka *ex post* do porządku za wyrażenie: „okpiwać“ Sejmy.

Pos. Szusterczyc składa na stole prezydyalnym wniosek nagły: Wzywa się usilnie Rząd, aby stosownym sposobem zarządził by sądy nie przeszkadzały małodusznem interpretowaniem ustaw czynnościom spółek pożyczkowych.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny br. Call oświadcza, że Rząd powoduje się względem spółek pożyczkowych, mianowicie też systemu Raiffeisena, największą życzliwo- W razie niepomyślnego orzeczenia najwyższego trybunału Rząd nie omieszka wnieść nowelę interpretacyjną, aby intencyom wnioskodawcy uczynić zadość. (*Huczne brawa.*).

Pos. Laginja popiera wniosek.

Pos. Exner zgadza się na oświadczenie pana komisarza rządowego.

Pos. Szczepanowski uznaje szczerość intencyj Ministerstwa sprawiedliwości, co można było poznać w niedawno odbytej ankiecie. Mowca z zapałem mówi o spółkach pożyczkowych, mających obrót większy od Banku austro-węgierskiego, i popiera wniosek. (*Hucsne brawa i oklaski.*).

Izba uznaje nagłość wniosku i przekazuje go komisyi prawniczej.

Koło polskie przez pos. Hompescha wnosi interpelacyę do Pana Ministra skarbu, w której żąda rozwinięcia wytworów kalnitowych w Kałuszu i stosownego rozszerzenia zakładów tamtejszych, tudzież toru żelaznego do stacyi kolejowej.

Koniec posiedzenia o godz. 5 min. 15. Następne w poniedziałek.

Sprawy parlamentarne.

(Sprawa upaństwowienia opłat na Uniwersytetach (czesnego). — Sprawozdanie komisyi budżetowej o podwyższeniu płac urzędników.)

Na ostatniem (sobotniem) posiedzeniu komisya budżetowa po przyjęciu ustawy o uregulowaniu płac nauczycieli seminaryów nauczycielskich i szkół średnich utrzymywanych z funduszów państwowych, wedle której to ustawy ma być utworzoną dla tego personalu tylko jedna kategorya płac, — wzięła pod obrady kwestyę uregulowania płac profesorów uniwersyteckich. Chodzi tu w pierwszym rzędze o proponowane w projekcie rządowym zniesienie a raczej upaństwowienie czesnego. Komisya 18 głosami przeciw 6 głosom uchwaliła znieść czesne pobierane dotychczas przez profesorów zwyczajnych. Na profesorów nadzwyczajnych i docentów reforma ta nie rozciąga się. Projekt rządowy stawia jako zasadę, że płaca zwyczajnych profesorów uniwersyteckich ma być znacznie podwyższoną, natomiast czesne przechodzi na rzecz Skarbu państwowego. Urzędującym obecnie profesorom pozostawiono do woli przyjęcie podwyższenia pensyi lub zatrzymanie opłat uiszczanych przez słuchaczy. Uchwałę komisyi należy uważać za wielki sukces P. Ministra br. Gautscha, który gorąco przemawiał za przyjęciem proponowanej przez niego reformy i zwycięsko zwalczał wywody jej przeciwników. Profesor dopiero po uregulowaniu i znacznem podwyższeniu pensyi będzie istotnie niezależnym pod względem materyalnym. Teraz dopiero będzie możliwem zupełne zrównanie profesorów wszystkich Uniwersytetów austryackich, a to ułatwi niezmiernie utrzymanie znakomitych sił nauczycielskich w mniejszych Uniwersytetach.

Wskutek przyjęcia projektu rządowego dep. Beer złożył referat. Referentem w jego miejsce wybrano dr. Milewskiego.

Sprawozdanie o regulacyi płac urzędników (referent dep. Beer) przedłożono już komisyi budżetowej.

Dwadzieścia trzy lata minęło od chwili ostatniej regulacyi płac urzędników ustawą z 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. nr. 47). Od tego czasu stosunki ekonomiczne niesłychanie się zmieniły i środki żywności podrożały, czynsze mieszkań znacznie podwyższono, a polepszenie płac urzędników stało się kwestyą dla Państwa, niedającą się dłużej odwlekać. Rozpoczęło się tedy w roku 1891 staranie o polepszenie losu urzędników najniższej kategoryi, wykołatano milion zł. rocznie na dodatki drożyźniane; wszystko jednak okazało się niewystarczającem. Dopiero nowy gabinet hr. Badeniego wystąpił z gotowym projektem ustawy, który obecnie przeszedł przez obrady komisyi budżetowej. Komisya budżetowa proponuje podniesienie płac w rangach od VI do XI, nie zmienia płac w rangach wyższych, lecz przyznaje w rangach III i IV wyższe dodatki funkcyjne.

Najniższa płaca urzędnika ostatniej XI rangi dotychczas wynosiła 600 zł., na przyszłość ma być podniesioną do 800 zł. (Petycya urzędników państwowych w roku 1893, wniesiona do Izby, domagała się podwyższenia najniższej płacy do 700 zł.).

Co do wymiaru płac komisya budżetowa zgodziła się zupełnie na propozycye Rządu. Wynosić one będą dla I klasy 12.000 zł., dla II klasy 10 000 zł. dla III klasy 8.000 zł., dla IV klasy 7.000 zł., dla V klasy 6.000 i 5 000 zł., dla VI klasy 3 200, 3.600, 4.000 zł., dla VII klasy 2 400, 2.700 i 3.000 zł; dla VIII klasy 1 800, 2.000 i 2.200 zł.; dla IX klasy 1.400. 1.500 i 1.600 zł; dla X klasy 1.100, 1.200 i 1.300 zł.; dla XI klasy 800, 900 i 1.000 zł.

Co się tyczy przechodzenia z jednej klasy płacy do tej samej klasy, lecz o wyższym wymiarze pensyi, Rząd proponował dla XI rangi biennium (co dwa lata), dla X triennium, dla IX quadriennium; tak, że urzędnicy XI po 6, urzędnicy X po 9, urzędnicy IX po 12 latach służby dochodziliby do najwyższego wymiaru płacy.

Komisya budżetowa przyjęła dla wszystkich tych klas najniższych quadriennium i osiągnęła wskutek tego zaoszczędzenie 1,800.000 złr. w wydatkach.

Co się tyczy dodatków funkcyjnych, to komisya budżetowa zgodnie z przedłożeniem rządowem, przyjmuje dla I rangi 14.000 zł., dla II rangi 10.000 zł., dla III rangi dla Namiestnictw: Czech 13.000 zł., Galicyi zł. 12.000, Pobrzeża 10.000 zł.; Tyrolu, Dalmacyi i Styryi po 8000 zł., Austryi wyższej i niższej po 7000 zł.; dla prezydentów najwyższego trybunału, administracyjnego trybunału, tudzież Prezydentów sądów wyższych w Wiedniu, Pradze i Lwowie po 4000 zł.; dla wszystkich innych Prezydentów sądów wyższych po 3000 zł.

W IV randze dla Prezydentów rządów krajowych dodatek funkcyjny 5000 zł., szefom sekcyj w Ministerstwie, prezydentom senatu w najw. trybunale i trybunale administracyjuym, generalnemu prokuratorowi, wiceprezydentowi najw. Izby obrachunkowej i prezydentowi ewangielickiej Rady po 3000 zł.; wiceprezydentom Namiestnictwa w Wiedniu, Pradze i Lwowie i wiceprezydentom kraj. dyrekcyi skarbu w Wiedniu, Pradze i Lwowie, generalnemu dyrektorowi tytoniowej administracyi i generalnemu inspektorowi kolei po 2000 zł.

Dodatki t. zw. aktywalne pozostaną niezmienione.

Urzędnicy trzech najniższych kategoryj po latach szesnastu służby w jednej i tej samej randze otrzymają osobisty dodatek 100 zł., a po dwudziestu latach dalsze 100 zł.

Według wniosku komisyi budżetowej podwyższenie tych płac ma wejść w życie z dniem 1 lipca 1897 roku.

KRONIKA

Lwów, 19 października.

— **Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor**, przybył dzisiaj do Lwowa w ścisłem *incognito* w towarzystwie ochmistrza Dworu generał-porucznika bar. Wimpffena. Na dworcu

oczekiwał przybycia Jego ces. i król. Wysokości JE. Książę Namiestnik Eustachy Sanguszko. Najd. Arcyksiążę zamieszkał w pałacu namiestnikowskim. O godzinie 10 zrana zwiedził Jego ces. i król. Wysokość w towarzystwie Ks. Namiestnika magazyny Tow. „Czerwonego krzyża“.

O godzinie 11 w pałacu Namiestnikowskim przyjmował Najd. Arcyksiążę wydział krajowy Towarzystwa dam i panów „Czerwonego krzyża“. W południe odbyło się śniadanie w pałacu Namiestnikowskim, na którem oprócz Najd. Gościa i Jego ochmistrza Dworu, tudzież dostojnych Gospodarstwa, wzięli udział pp. Marszałkostwo hr. Stanisławowie Badeniowie, hr. Wilhelmowa Siemieńska-Lewicka, hr. Walerya Borkowska, JE. główno dowodzący generał-porucznik hr. Schulenburg, hr. Emil Potocki i hr. Edward Chołoniewski.

O godzinie 6 wieczorem odbędzie się u hr. Waleryi Borkowskiej obiad na cześć Najdostojniejszego Gościa.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 6 b. m. jedenaste posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Zaopiniowano projekt instrukcyi o urządzaniu i utrzymywaniu destylarń nafty w ogóle.
2. Wydano orzeczenia w sprawie piekarni w Bełzie, w powiecie sokalskim, garbarni w Tarnowie i składu skór w Brodach.
3. Przedłożono opinię w sprawie projektowanego zakładu wodoleczniczego w Jaśkowicach, w powiecie wadowickim.
4. Wydano opinie w przedmiocie utworzenia nowych okręgów sanitarnych w Liszkach, w powiecie krakowskim, w Czchowie i Szczurowej, w powiecie brzeskim i w Łapanowie i Ujściu solnem, w powiecie bocheńskim.
5. Powzięto uchwałę w sprawie podwyższenia taksy w szpitalu powszechnym w Bochni.

— **Z notaryatu.** Pan Minister sprawiedliwości zamianował Antoniego Ruzamskiego, substytuta notaryalnego w Żmigrodzie, notaryuszem we Frysztaku; Leopolda Wiśniowskiego, kandydata notaryalnego w Krakowie, notaryuszem w Ciężkowicach.

— **Konkurs.** C. k. Namiestnictwo w Zadarze w Dalmacyi, rozpisuje konkurs na jedną posadę inżyniera i jedną posadę adjunkta budownictwa. Podania, za pośrednictwem władzy przełożonej wnosić można do 30 listopada b. r.

— **Rada miasta Lwowa** z prezydentem dr. Godzimirem Małachowskim na czele, przedstawiła się wczoraj w południe o godzinie 12 JE. P. Marszałkowi krajowemu hr. Stanisławowi Badeniemu, w gmachu sejmowym. Prezydent dr. Małachowski przemówił do JE. P. Marszałka krajowego, dziękując mu za życzliwość, okazywaną dotąd interesom miasta i prosił o zatrzymanie tej życzliwości nadal. W odpowiedzi zaznaczył P. Marszałek hr. Badeni, że w ciągu krótkiego swego urzędowania nie miał jeszcze sposobności zadokumentować jakimś ważniejszym czynem swojej sympatyi dla gminy m. Lwowa, że czeka na taką sposobność i że stolica kraju zawsze może liczyć na jego poparcie. Posłuchanie trwało pół godziny.

— **Towarzystwo strzeleckie** we Lwowie obchodziło wczoraj jubileusz 350 rocznicy założenia w sposób uroczysty. O godzinie pół do 8 rano zgromadzili się na strzelnicy członkowie Towarzystwa, poczem o godzinie 9 wyruszyli na solenne nabożeństwo do kościoła Franciszkanów. Pochód otwierała kapela „Harmonii“, za nią niesiono sztandar strzelecki, a dalej postępowali: król kurkowy Michał Michalski, marszałkowie pp. Platowski i Makan, autor „Patrycyatu“ p. Władysław Łoziński, wiceprezes Ciuchciński, prezydent miasta dr. Małachowski z pierwszym wiceprezydentem p. Schayerem, skarbnik Towarzystwa p. Marszałkiewicz, oraz członkowie w liczbie kilkuset wszyscy w strojach narodowych. Radę miejską reprezentowali oficyalnie pp. Zacharyewicz, Janowski i ks. kanonik Wasilewski.

W kościele zgromadziły się wszystkie cechy ze sztandarami i tłumy publiczności. Nabożeństwo celebrował ks. arcybiskup Issakowicz w asystencyi kleru ormiańskiego, oraz OO. Franciszkanów, poczem od ołtarza przemówił do zebranych na temat narodowych i katolickich uczuć, ożywiających od czterech blisko wieków „konfraternię“ strzelecką i życzył dalszego pomyślnego rozwoju na tych samych opokowych zasadach. Podczas Mszy św. na chórze śpiewała „Lutnia“.

Po nabożeństwie odbyło się na strzelnicy miejskiej odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Wieczorem odbył się na strzelnicy bankiet członków Towarzystwa, który zaszczycił obecnością swoją JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni. W czasie uczty, powstał prezes Towarzystwa p. Michalski i podniósł, że niezwykłego blasku uroczystości strzeleckiej konfraternii dodaje obecność Marszałka kraju, przedstawiciela samorządu. Znają go wszyscy, podziwiają, cenią; jego praca i energia, jego zrozumienie interesów kraju i interesów wszystkich warstw i stanów, dają najlepszą gwarancyę rozwoju kraju i stolicy. P. Michalski wzniósł toast na cześć marszałka Stanisława hr. Badeniego, któremu gorąco przywtórzono.

JE. P. Marszałek krajowy hr. St. Badeni, w odpowiedzi zaznaczył, iż Towarzystwo strzeleckie święci piękny dzień; uroczystość jest dowodem zgody i harmonii w mieszczaństwie.

W dalszym toku przemowy rzekł P. Marszałek: Życzę Towarzystwu pielęgnowania najdroższego klejnotu, którym jest przywiązanie do wiary ojców, gorąca i czysta miłość ojczyzny, nietylko w sercu ale w życiu i czynach — w ten tylko sposób spełnimy obowiązki wobec Boga i ojczyzny. Należy pielęgnować ofiarność dla sprawy publicznej — nietylko ofiarność mienia, bo to jest przedewszystkiem obowiązkiem klas zamożniejszych, — ale ofiarność pracy, swych uprzedzeń i przesądów, nawyczek, sobkostwa i egoizmu, bez względu na szatę, w jakiej się przedstawia. Służba publiczna będzie inaczej bez pożytku, a często nawet ze szkodą. W Towarzystwie strzeleckiem powinniśmy wszyscy o tem pamiętać, że jesteśmy dziećmi tego miasta, powinniśmy do tego grodu szczerze i gorąco być przywiązani. Nie rzucajmy zimnej krytyki, która tylko zniechęca i oziębia. Niech panuje w Towarzystwie zgoda, — pod hasłem: razem i naprzód. Wznoszę toast na cześć Towarzystwa strzeleckiego i zszeregowanego w tem Towarzystwie mieszczaństwa lwowskiego.

Przemówienie to przyjęto z wielkim zapałem.

Następnie wzniósł p. Ciuchciński toast na cześć obecnego ks. Arcybiskupa Issakowicza. Przemawiali dalej ks. Arcybiskup Issakowicz, p. Marszałkiewicz skarbnik Towarzystwa, prezydent miasta dr. Małachowski wznosząc toast na cześć przewodników Towarzystwa w ręce pp. Michalskiego i Ciuchcińskiego, wreszcie p. Janowicz, który rozdał nagrody za najlepsze strzały. Pierwszą otrzymał p. Jan Makan, drugą p. Ferdynand Góralski, trzecią p. Antoni Barszczewski, czwartą p. Glanz. Odczytano telegramy z życzeniami od Towarzystwa strzeleckiego z Krakowa i od strzelców pp. Andrzejowskiego i Komendzińskiego z Poznania.

Podczas bankietu przygrywała kapela 30 p. p. pod batutą kapelmistrza p. Rolla, zyskując sobie zasłużone oklaski.

— **Ruch wyborczy.** Z powodu rozpisanych wyborów uzupełniających dwóch posłów do Sejmu krajowego, odbyły się we Lwowie w sobotę i w niedzielę zgromadzenia wyborców. Zgromadzenie sobotnie zagaił profesor Politechniki dr. Placyd Dziwiński, który w przemowie swej wskazał na potrzebę wprowadzenia do Sejmu sił fachowych technicznych, wobec wzrastających potrzeb kraju na polu rozwoju przemysłowego. Jako kandydat stanął na zgromadzeniu p. Józef Soleski, b. dyrektor Szkoły przemysłowej miejskiej, który w przemowie swej, poświęconej przeważnie krytyce dzisiejszego ustroju szkolnictwa w kraju, oświadczył się za reformą w kierunku kreowania nowych gimnazyów i dopuszczenia większej liczby uczniów do studyów gimnazyalnych przez zniżenie opłaty czesnego. Pod względem zasad politycznych oświadczył kandydat, że należy do obozu demokratycznego.

Na wczorajszem, niedzielnem zgromadzeniu wyborców przemawiał p. Henryk Rewakowicz, który oświadczył, że nie staje jako kandydat na posła. Mowca w dłuższym wywodzie przedstawił program t. zw. stronnictwa ludowego i zalecił kandydaturę prof. Soleskiego.

Dzisiaj, w poniedziałek o godz. 7 wieczorem staną przed wyborcami kandydaci, zaproszeni przez komitet, na którego czele stoi prof. Antoni Małecki.

— **Pogrzeb** ś. p. Marcelego Zboińskiego był jednym dowodem więcej tej wielkiej sympatyi, jaką się cieszył zmarły znakomity artysta wśród naszego społeczeństwa. Z uderzeniem godziny 4 ruszył kondukt z domu żałoby, poprzedzany kapelą „Harmonii“; za karawanem, obwieszonym licznymi wieńcami, postępowała najbliższa rodzina nieboszczyka, a dalej cały prawie świat literacki i dziennikarski lwowski, koledzy zmarłego i liczny tłum publiczności, która — mimo deszczu — pragnęła swego długoletniego ulubieńca odprowadzić na miejsce, zkąd już nikt nie wraca. Nad grobem, po pieniach duchowieństwa, przemówił krótko, ale serdecznie w imieniu lwowskich artystów p. Roman Żelazowski. W imieniu krakowskich kolegów zabrał głos p. Kotarbiński, a przyznać bez zastrzeżeń możemy, żeśmy tak znakomitej mowy dawno nie słyszeli. I myśl, i treść i sposób wygłoszenia tworzyły tutaj dziwnie piękną i harmonijną całość. Z kolei kilku słowy żegnali zmarłego pp. Webersfeld i Władysław Woleński. Ziemia pokryła trumnę, usypano nową mogiłę, którą Lwowianie mijać długo będą z pewnem rozrzewnieniem, pamiętając, że ten, co pod nią przedwcześnie spoczął, całych lat 25 darzył ich prawdziwą ucztą artystyczną.

I młodsza drużyna artystyczna, w której piersi gore święty zapał do sztuki, nie zapomni pewnie o tym grobie, a odwiedzając go, wskrzeszać będzie w swej pamięci wspaniałe typy, stwarzane przez zmarłego, czerpiąc w jego pracy nowych sił zapas i starając się jemu o ile możności dorównać.

— **Czytelnia dla kobiet.** Szereg odczytów, zarządzonych przez wydział Czytelni dla kobiet rozpoczął w sobotę p. Stanisław Schnür-Pepłowski prelekcyą o Amilkarze Kosińskim, „pierwszym legioniście“, któremu to miano przyznali towarzysze broni na italskiej ziemi w uznaniu zasług położonych przez niego około organizacyi legionów. On to Dąbrowskiego, zniechęconego pierwiastkową odprawą ze strony pierwszego konsula, zachęcił do wytrwania w rozpoczętem dziele a posiadając w Medyolanie rozgałęzione stosunki tudzież znajomość obcych języków, był prawą ręką wodza legionów, zwłaszcza w pierwszej chwili formacyi tych oddziałów. Kosiński był również autorem konwencyi zawartej w sprawie legionu z rządem lombardzkim i z pod jego też pióra wyszły odezwy Dąbrowskiego, ogłaszane w tym czasie do ogółu ziomków. Pierwszorzędna zdolność jako organizator, okazał się też Kosiński dzielnym żołnierzem na polu walki i wytrwał w szeregach legionu aż do roku 1803, by jako generał brygady powrócić do kraju. Osiadłszy na roli w Wielkopolsce, rzucał ulubione zajęcie w latach 1806, 1809, 1811 zamieniając pług na oręż i jeszcze w roku 1817 podjął się obowiązków organizatora narodowej siły zbrojnej w W. Księstwie Poznańskiem, o której stworzeniu myślał owczesny rząd pruski. Zmarł Kosiński w roku 1823.

Kosiński pracował także piórem, a między innemi wydał: „Uwagi nad myślami o polepszeniu bytu włościan polskich“ (r. 1814) i „Uwagi o legionach polskich“ (1821).

Odczyt przyjęło liczne audytoryum, z płci pięknej złożone, rzęsistymi oklaskami. Wśród obecnych była p. Marya Konopnicka z Warszawy.

— **Dyrekcya** c. k. IV gimnazyum lwowskiego, składa rodzinie ś. p. Edwarda Hückla serdeczne podziękowanie za datek w kwocie 50 zł., złożony na rzecz ubogich uczniów zakładu.

— **Koncert w „Sokole“.** Pełno, gwarno i wesoło było wczoraj wieczorem w wielkiej sali „Sokoła“, gdzie odbywał się koncert „Echa“, połączony z przedstawieniem amatorskiem. Amatorzy odegrali z wielką pewnością siebie i poprawnością dwie zabawne jednoaktówki, Abrahamowicza „On ma bzika“ i Fredry „Consilium facultatis“. Między temi sztuczkami wyborne Towarzystwo spiewackie „Echo“, tak doskonale przez Galla prowadzone, odspiewało kilka ulubionych kompozycyj Maszyńskiego i Galla. W koncercie wystąpił także p. Rapacki, syn znakomitego naszego artysty; młodziutki spiewak odspiewał kilka pieśni, mianowicie śliczne arye Smetany z „Prodanej nevesty“, wywołując swym ładnym głosem huczne oklaski.

— **Kasyno miejskie.** W piątek d. 23 b. m. koncert gal. Towarzystwa muzycznego z fundacyi ś. p. dr. Józefa Malinowskiego. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem. Lista będzie otwartą we wtorek dnia 20 b. m. o godzinie 5 popołudniu.

— **W Czytelni katolickiej** we wtorek dnia 20 b. m., odbędzie się ku uczczeniu pamiątki unii brzeskiej, pogadanka p. t.: „W trzechsetną rocznicę“, którą zagai dr. W. Rolny. Początek punktualnie o godzinie 7 wieczór. Wstęp wolny dla członków Czytelni i panów przez nich wprowadzonych.

— **Zarząd** „Macierzy szkolnej“ na Szląsku, ogłasza następujące sprawozdanie z miesiąca września b. r.: Włynęło do kasy Towarzystwa 1534 zł. 79 ct. Wydatki zaś wynosiły 1238 zł 75 ct. Cały fundusz na utrzymanie gimnazyum polskiego w Cieszynie, wynosi obecnie (papiery wliczone według wartości nominalnej) 103.849 zł. 31½ ct.

Fundusz stypendyjny dla biednych uczniów gimnazyum polskiego wynosi 8164 zł. 20 ct.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 października godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
18/10	2 połud.	758 99	+11·6	S	2	10
18/10	9 wiecz.	757 96	+11 6	SE	2	10
19/10	7 rano	757 31	+10·4	S	2	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 18 października do 7 rano dnia 19 października b. r. była +13·4°C., najniższa +9·8°C.

Opad deszczu wynosił 2 8 mm.

Barometr opada.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Ślub.** W kaplicy zamkowej w Prugg, odbędzie się dnia 20 b. m. ślub Stanisława hr. Wiśniewskiego, c. i k. podkomorzego, syna ś. p. hr. Tadeusza i Julii hr. Stadion, z hrabianką Maryą Harrach, córką hr. Harracha i ks. Lobkowitz.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Serecie, Izabela Krześniowska, żona c. k. starosty, przeżywszy lat 32.

— **Kaplica w Hołoskowie.** Na budowę kaplicy w Hołoskowie, miejscu urodzenia poety Karpińskiego, wpłynęło do końca września b. r. ogółem 4251 zł. 8 ct. Komitet powierzył budowę znanej w kraju firmie Bredta w Ottynii, za cenę 5500 zł. Kaplica, doprowadzona pod dach, przedstawia się już teraz ładnie, a nawet okazale. Jeszcze tej jesieni będzie zupełnie wykończoną.

Komitet radby wymienić wszystkich łaskawych dawców; ponieważ atoli jest ich bardzo wielka liczba, bo datki były w znacznej części drobne, przeto zaznacza tylko, że ogółem wpłynęło 4751 zł. 8 ct.

Komitet składa gorące podziękowania wszystkim, którzy raczyli poprzeć jego usiłowania i przyczynili się choćby najmniejszą kwotą do uczczenia pamięci „poety serca“ i do pomnożenia chwały Bożej. Brakuje komitetowi jeszcze 800 zł. do pokrycia kosztów budowy, jak również funduszu na wewnętrzne urządzenie kaplicy. Mamy jednak niezachwianą ufność, że i ta stosunkowo niewielka już suma, wpłynie z łaskawych ofiar na cel tak wzniosły, tembardziej, że dotąd znaczniejsza liczba arkuszy składkowych nie została jeszcze zwróconą, o co niniejszem prosimy, a zarazem polecamy ogółowi ziomków gorąco dokończenie tak wspaniałego monumentu, który świadczy o naszem przywiązaniu do religii przodków i naszej czci dla znakomitszych synów tej ziemi.

W Ottynii i we Lwowie, dnia 5 października 1896. *Michał Służewski*, radca ces., profesor gimnazyum Franciszka Józefa; *Franciszek Piechowski*, em. c. i k. rotmistrz.

— **Wyjątkowa nędza.** Dla ubogiej rodziny S., zamieszkałej przy ul. Zamkowej we Lwowie, nadesłano do administracyi naszego pisma bezimiennie z Monasterzysk kwotę 1 zł.

— **Samobójstwo artystki.** W dniu 13 b. m. artystka trupy Ratajewicza w Łowiczu, panna Simonówna, otruła się kwasem karbolowym. Smierć nastąpiła natychmiast. Panna S. była tego wieczoru na przedstawieniu sztuki „Żywy posąg“, wyszła z teatru po pierwszym akcie i w pół godziny później już nie żyła. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— **Zamach.** Z Madrytu telegrafują: Zamierzono tu wykonać zamach na pociąg dworski, którym król Alfons XIII i królowa-regentka wracali z San Sebastyano do Madrytu. Na szynach znaleziono bombę, którąby była musiała wybuchnąć i sprawić straszne spustoszenie, gdyby pociąg był na nią wjechał. Budnik kolejowy znalazł ją dość wcześnie i przed nadejściem pociągu z szyn usunął.

— **Milionowy zapis.** Uniwersytet w Chicago i tak już bogato uposażony, otrzymał nowy milionowy zapis. Pani Julia Bradley z Peorii, wdowa, zapisała na wspomnianą Wszechnicę cały swój majątek w sumie 2,200.000 dolarów.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek po raz 2 „Niewierna“, komedya w 3 aktach Roberta Bracco; zakończy „Złoty cielec“, komedya w 1 akcie St. Dobrzańskiego. Debiut panny Kowalewskiej.

Jutro we wtorek „Ptasznik z Tyrolu“, operetka w 3 aktach Zellera. Występ Gustawa Jerzyny w tytułowej roli.

We środę po raz drugi „Miłostki“ komedya w 3 aktach Artura Schnitzlera, zakończy „Paziowie królowej Marysienki“, operetka w 1 akcie Stanisława Dunieckiego.

We czwartek po raz 10 „Pumpmajor“, operetka w 3 aktach Karola Neumana.

W Przemyślu w sali „Sokoła“ „Miłostki“, komedya w 3 aktach A. Schnitzlera.

W piątek po raz pierwszy „Bańki mydlane“, komedya w 3 aktach z węgierskiego Grzegorza Csiky'ego.

Strzeleckie święto.

(Fragmenty z przeszłości).

Lwowska konfraternia strzelecka święci w dniu dzisiejszym półczwartawiekową rocznicę nadania jej przywilejów przez Zygmunta Augusta. Korzystając z tej uroczystości, tyle ważnej w dziejach naszego mieszczaństwa, pozwolimy sobie słów kilka nadmienić o strzeleckich bractwach w ogólności, a w szczególności o istnieniu tych korporacyj w miastach polskich.

Stowarzyszenia strzeleckie, podobnie jak wiele innych instytucyj miast średniowiecznych przyszły do nas z Zachodu, z Niemiec, gdzie stan mieszczański znacznie wcześniej, aniżeli to miało miejsce w Polsce, wiele znaczącą w dziejach wewnętrznych kraju, jął odegrywać rolę. Mieszczaństwo, którego waleczności i patryotyzmowi powierzaną była obrona warownych grodów, musiało dla wyćwiczenia się we władaniu bronią, posiadać

własne szkoły rycerskie i bardzo też wcześnie jęło się wiązać w bractwa strzeleckie, podczas gdy odprawiane corocznie przez nie popisy publiczne nabrały z czasem niemal takiego samego znaczenia, jakie posiadały opiewane przez trubadurów i minensengerów starodawne turnieje herbowej szlachty.

W miarę wzmagania się żywiołu mieszczańskiego, zwłaszcza w Niemczech i w Niderlandach rosły też okazałość i przepych w urządzeniu popisów strzeleckich, które uwieczniane przez Rembrandtów, Halsów i Helstów, przybierały też niekiedy w rzeczy samej znaczenie, oraz doniosłość aktów politycznej natury.

Na wzorach tych potężnych konfraternii, z reguły łączących w sobie obok wprawy orężnej, także cele humanitarnej natury, kształtowały się bractwa strzeleckie w Polsce, które prócz pewnych właściwości miejscowych, były wierną podobizną ich pierwotworów. I u nas, podobnie jak w Niemczech, król kurkowy *destrusor galli* i zwany w Krakowie „królem ptasim lub ptakowym“, zawdzięczał swą godność jedynie celności strzałów. Mógł więc nim zostać każdy osiadły i należący do cechu mieszczanin. Obok króla istniała wszakże, za przykładem bractw niemieckich, starszyzna konfraterni, wybieralna dożywotnio lub co trzy lata. I tak w Niemczech występują przy podobnych okazyach: Hauptman, Schützenmeister i Kleinodienmeister, u którego pozostawały w przechowaniu klejnoty i puhary brackie, tudzież bogato oprawny wizerunek świętego Sebastyana, patrona strzeleckich konfraternii.

Wyłącznie też niemieckim wymysłem była honorowa godność *pritschen meistra*, urzędowego trefnisia i gospodarza strzelnicy, który uzbrojony w metalową lub w drewnianą trzepaczkę utrzymywał porządek między widzami oraz improwizował na poczekaniu rymy, krytykując poszczególnych strzelców. U nas natomiast starszyznę strzelecką składali zazwyczaj *senior et director scholae jaculatoriae*, wybierany zazwyczaj z grona rajców miejskich, marszałkowie, pisarz, wreszcie ośmiu, dwunastu a czasem piętnastu starszych strzelców różnie w rozmaitych miejscowościach tytułowanych.

Najbardziej do niemieckich wzorów pod względem wewnętrznej organizacyi zbliżonym był Poznań, gdzie konfraternia strzelecka już od roku 1537 własne posiadała statuty, które w dniu 20 lutego 1554 roku, na Sejmie lubelskim, uzyskały potwierdzenie królewskie. Wedle tej pierwotnej ustawy Zygmunt August pragnąc zachęcić mieszczan poznańskich do ćwiczenia się w strzelaniu z kusz i z palnej broni, uwalniał króla kurkowego na przeciąg jednego roku od wszelkich powinności królewskich, *(ungeld, szos, czopowe)* jakoteż od ciężarów miejskich. W Poznaniu strzelanie królewskie, rozpoczęte w Zielone Świątki i trwające przez cały tydzień, miało charakter uroczystości ludowej, w której brał udział ogół mieszkańców, przypatrując się popisom, tańcząc i grając w kostki, w którym to celu istniała w konfraterni tamtejszej osobna godność *faryniarzy* strzeleckich. Ci ostatni solenną przysięgą zobowiązywali się do zachowania w urzędzie farynarskim wierności i pilności, rzetelnego szafunku powierzonym im towarem i sposobienia takowego na pożytek bractwa. Byli też w konfraterni panowie starsi, zwani *stołowymi*, rozpoznający „trafary“, i *pisarz*, pilnujący regestrów i marszałkowie, przestrzegający podczas popisów, aby nikt nie strzelał z cudzej broni, albo też więcej razy nad ilość ustawami zakreśloną. Niemniej też ważną była funkcya zaprzysiężonego w bractwie *tarczowego*, którego obowiązkiem było znaczenie i pokazywanie strzałów celnych.

Starszą, być może pod względem istnienia była konfraternia krakowska nosząca urzędową nazwę: „Bractwa i zgromadzenia strzelców, tak ze stanu kupieckiego jakoteż ze wszelkich rzemiosł i cechów miasta“, jak ją zwie współczesny dokument z roku 1577. Nie jest to wszakże najstarszy akt dotyczący bractwa, o którem w wydanych już za naszych czasów „Prawach, przywilejach i statutach Krakowa“ znajdujemy wzmiankę już pod rokiem 1541, w słynnym zaś kodeksie cechowym Baltazara Bema, pochodzącym z roku 1505, istnieje wcale udatna miniatura, przedstawiająca popisy strzeleckie. W podwawelskim grodzie strzelanie królewskie odbywało się po Bożem Ciele. Zygmunt August zaznaczył swą pieczołowitość około pomyślnego rozwoju konfraterni strzeleckiej, jużto zachęcając dwukrotnie, (w latach 1565—1566) mieszczan krakowskich do ćwiczenia się w użyciu broni palnej, już też ofiarą kura srebrnego, służącego dotychczas za oznakę godności królom kurkowym. Swobody, służące ongi królom kurkowym w Krakowie, określał przywilej Władysława IV. z roku 1635, w którym czytano ustęp następujący: „...obywatela miasta Krakowa, którýby w strzelnicy wieniec odniósł i kurka zbił, uwalniamy od wszelkich podatków, danin, ceł, tak dawnych jak nowych naszych i Rzeczypospolitej jakiegobądź nazwania, wchodowych i wychodowych, któráto wolność zawsze jednej tylko osobie, i na jeden rok tylko służyć ma“. Przywileje owe, nadane królom kurkowym zniosła komisya skarbowa w roku 1765 zamieniwszy je na wynagrodzenie pieniężne w wysokości sumy trzech tysięcy złotych polskich. Po ostatnim rozbiorze przestała też istnieć konfraternia krakowska, zniesiona przez rząd pruski i dopiero po upływie lat czterdziestu (w r. 1833) odżyła w postaci na nowozawiązanego Towarzystwa strzeleckiego.

(Dokończenie nastąpi).

Stanisław Schnür-Pepłowski.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę o godzinie 1 po południu w zamku królewskim w Budzie na pożegnalnem posłuchaniu dotychczasowego ambasadora angielskiego przy Najw. Dworze sir Edmunda Monsona.

Najd. Arcyksiążę Otto wyjechał w sobotę do Pardubitz na trzydniowe łowy u hr. Henryka Larischa.

Najd. Arcyksiężna Marya Teresa Małżonka Najd. Arcyksięcia Ottona, przybyła przedwczoraj w Persenbeug do Wiednia.

Księstwo bawarscy Leopold i Gizela przybyli przedwczoraj do Sinaia w odwiedziny królestwa rumuńskich. Na granicy w Predeal powitali Dostojnych Gości: Król, królowa, królewicz Ferdynand z małżonką, w. książę Borys Włodzimirowicz, ministrowie i inni dostojnicy.

Przedwczoraj odbyły się w księstwie salcburskiem wybory sejmowe z gmin wiejkich. Wybrano wyłącznie kandydatów stronnictwa katolicko-konserwatywnego.

Dzisiaj zbiera się w Wiedniu wiec adwokatów z krajów i królestw reprezentowanych w Radzie państwa. Program prac jest bardzo obfity a na jego porządku znajduje się wiele spraw aktualnych wynikających z nowej procedury cywilnej. Jutro odbędzie się na cześć zjazdu wieczór u P. Ministra sprawiedliwości.

Wedle doniesień z Berlina, car Mikołaj przed opuszczeniem ziemi niemieckiej spotka się z cesarzem Wilhelmem w Wiesbadenie, dokąd przybędą carstwo w środę.

Carstwo rossyjscy dokonali w Hamburgu z wielką okazałością aktu położenia kamienia węgielnego pod nowy kościół prawosławny, w obecności cesarzowej Fryderykowej. Nazajutrz odbyło się u niej w zamku Ramberg śniadanie na cześć carstwa. Po śniadaniu car, który wystąpił po cywilnemu, zasadził w parku na pamiątkę olbrzymią wellingtonię a carowa cedra.

Piszą z Warszawy: Generał-gubernator hr. Szuwałow, udać się ma z końcem bieżącego miesiąca do Nizzy dla poratowania zdrowia. Uważanem jest za rzecz pewną, iż hr. Szuwałow nie powróci na zajmowane dotychczas stanowisko, nawet gdyby stan zdrowia jego się poprawił i że kierownikiem tymczasowym generał-gubernatorstwa warszawskiego ma zostać ochmistrz dworu i dotychczasowy pomocnik hr. Szuwałowa, p. Petrow. Jako następców hr. Szuwałowa wymieniają byłego naczelnika miasta Petersburga i obecnego gubernatora niżnowogrodzkiego, generała Baranowa i gubernatora wojskowego wschodniej Syberyi, generała Goremykina, bliskiego krewnego obecnego ministra spraw wewnętrznych. Co do tej kwestyi nie ma dotąd żadnej informacyi, na podstawie której możnaby albo zaprzeczyć, albo potwierdzić powyższą wiadomość. Jeżeli jednak zamierzonem jest tymczasowe ustanowienie kierownika, to w takim razie wnosićby można, iż postanowienie co do wyboru następcy hr. Szuwałowa może nie tak prędko zapadnie i że jeszcze nie jest wykluczona nadzieja, iż hr. Szuwałow w razie poprawy stanu zdrowia pozostanie na swem dotyczasowem stanowisku w Warszwie. Co do wymienionych powyżej kandydatów, to zaznaczyć wypada, że generał Baranow odznacza się prawością charakteru i szerszym poglądem na sprawy publiczne i że na zajmowaych stanowiskach umiał zawsze zjednać sobie przychylność ludności. Generał Goremykin, już jako bliski krewny ministra, uchodzi za zwolennika tego kierunku politycznego, który nie jest źle uprzedzonym względem rozmaitych narodowości, wchodzących w skład państwa rossyjskiego.

Dzienniki potwierdzają wiadomość, iż ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza w nabliższej przyszłości postawić na porządku dziennym kwestyę przekształcenia zarządów miejskich w Królestwie Polskiem.

Według korespondenta petersburskiego *Pol. Corr.* w kołach dobrze zazwyczaj poinformowanych nie mają dotąd pojęcia kogo car zamianuje ministrem spraw zagranicznych, co nastąpi dopiero po powrocie carstwa z zagranicy. Wiadomość o nominacyi dotychczasowego kierownika urzędu spraw zagranicznych p. Szyszkina zdaje się być przedwczesną.

Dziennik *Graždanin* organ ks. Meszczerskiego, otrzymał trzecie ostrzeżenie i został na miesiąc zawieszony za korespondencye paryskie, w których wydrwiwano płaszczenie się Francuzów przed carem.

Skupczyna serbksa zebrała się w sobotę i dokonała wyboru komisyi weryfikacyjnej.

Jak wiadomo, nuncyusz w Paryżu Ferrata mianowany kardynałem opuszcza swoą posadę. Następcą jego będzie msgr. Clari, biskup z Viterbo. Nowy nuncyusz nie służył nigdy w dyplomacyi i do niedawna nie umiał jeszcze po francusku. Nominacya jego wywarła pewne zdziwienie w kołach watykańskich; nie wątpią jednak, że biskup Clari odpowie godnie zaufaniu Papieża.

Z Paryża donoszą:

Liczne aresztowania, których dopuściła się tutejsza policya przed przyjazdem cara, mają stanowić przedmiot interpelacyi w Izbie. Omawiają zwłaszcza następujący fakt: Pewien Polak, który żyjąc tu od szeregu lat bardzo spokojnie, trzymał się całkiem zdala od polityki, więziony był przez trzy dni carskie, pomimo przedstawień zaprzyjaźnionego z nim umiarkowanego deputowanego, w mieszkaniu ministra spraw wewnętrznych. Wypadków takich miało być znacznie więcej.

Cornudet, redaktor francuskiego dziennika *Lanterne*, oskarżył ministra spraw wewnętrznych, Bartou, że będąc ministrem robót publicznych spekulował na obligacyach kolei żelaznej. Bartou posłał natychmiast swych świadków do Cornudeta. Zebrany sąd honorowy oświadczył jednogłośnie, że pogłoski, szerzone o Bartou są zupełnie bezpodstawne i że honor Bartou jest niepokalany, jak to się okazało z faktów, przedłożonych sądowi honorowemu.

Uwolnienie aresztowanego w Bulogne-sur-Mer anarchisty Tynana wywołało powszechne zadowolenie w prasie francuskiej. Jak donosi *Figaro* Tynan udał się z więzienia śledczego do hotelu i przy szampanie wznosił okrzyki: „Niech żyje Francya! Niech przepadną Anglicy!“ *Gaulois* pisze, że Francya poszła w danym wypadku za przykładem Anglii, która zawsze odmawiała wydania, ilekroć Francyi chodziło o jakiegoś przywódcę komuny, lub podobnego przestępcę politycznego.

Wielki wezyr wystosował pismo do ambasadorów, w którem twierdzi, iż emigranci armeńscy zamierzają urządzić nowy zamach. Wskutek tego w mieście zarządzono jak najostrzejsze środki ostrożności i skonsygnowano wojsko.

Londyński dziennik urzędowy ogłasza nominacyę ambasadora w Wiedniu Monsona na ambasadora w Paryżu, a posła w Hadze Rumbolda na ambasadora w Wiedniu.

Przedwczoraj odbyło się otwarcie pierwszej sesyi stałej komisyi najwyższej rady kolonialnej. Minister dla kolonii Lebon zaznaczył, iż komisya ma zbadać, czy nie byłoby korzystnem, a nawet koniecznem zaciągnięcie bardzo wielkiej pożyczki kolonialnej, któraby umożliwiła energiczne podjęcie prac i rychłe zorganizowanie ekonomicznej działalności kolonij.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 października. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep. P. Minister skarbu dr. Biliński przedłożył projekt ustawy w sprawie sprzedaży soli bydlęcej po zniżonej cenie 5 zł. za centnar metryczny. Pierwsze czytanie tego projektu odbędzie się już dzisiaj. Izba przystąpiła następnie do obrad nad Najw. rozporządzeniem w sprawie niesienia pomocy ludności dotkniętej klęskami elementarnemi.

Budapeszt, 19 października. Prezes gabinetu baron Banffy wygłosił w Szilagy i Somlo ubiegając się o mandat poselski mowy programowe, w których wyraził przekonanie, że kwestye ugodowe powiedzie się załatwić w ten sposób, iż interesa ani jednej ani drugiej strony nie będą naruszone lub narażone na szkody. Mowca podniósł, że Węgry trzymając się podstaw ugody z roku 1867 rozwinęły się i stężały. Wprawdzie żądania Austryi w kwestyi kwoty są nieuzasadnione, z tego jednak nie wynika, aby ugoda nie miała przyjść do skutku. Dzisiaj nie można jeszcze przewidzieć, w jaki sposób kwestya kwoty będzie mogła być załatwioną. Interesy życia konstytucyjnego nakazują, aby dla jej rozwiązania i ostatecznego załatwienia nieuciekać się do interwencyi Korony. Nie należy Korony stawiać w obec podobnego dylematu. Mowę barona Banffy'ego przerywano często okrzykami *eljen!*

W Erlau wygłosił mowę kandydacką minister skarbu Lukacs. Oświadczył się on wśród oklasków przeciw naruszeniu lub rozluźnieniu podstawy na której opiera się ugoda z r. 1867 za co nikt nieśmiałby wziąć na siebie odpowiedzialności. Za główne zadanie nowego parlamentu uważa rząd: przyprowadzenie do skutku ugody, dalej reformy administracyjne i reformy podatkowe. Odnowienie związku cłowohandlowego jest niezbędne albowiem z wojny cłowej wynikłyby dla obu stron nieobliczone szkody. Ruina przemysłu austryackiego byłaby ciosem śmiertelnym dla rolnictwa węgierskiego. Przechądząc do kwestyi bankowej wyraził mowca przekonanie, że założenie samoistnego węgierskiego zakładu dla wydawania banknotów byłoby niebezpiecznym eksperymentem. Wegrzy wszelako muszą się domagać aby były zupełnie na równi traktowane z Austryą i aby prowadzoną była dalej z energią sprawa uregulowania waluty. W kwestyi kwoty rząd węgierski i deputacya kwotowa stoją na tem stanowisku, że zagranica powinna nabrać pewności co do siły finansowej Węgier jako państwa niezawisłego i samoistnego.

Mowca protestuje przeciw zarzutowi, jakoby Rząd nie bronił energicznie interesów Węgier.

W Keskemet przemawiał na zgromadzeniu wyborców hr. Ferdynand Zichy. Gdy skończył, powstała bójka pomiędzy zwolennikami stronnictwa ludowego, a wyborcami liberalnymi. Policya i żandarmerya były zmuszone wystąpić i z bronią w ręku przywrócić porządek. Aresztowano trzy osoby.

Budapeszt, 19 października. Budapeszteńska Kasa oszczędności ofiarowała z okazyi jubileuszu 50 letniego istnienia 100.000 zł. na cele szkolne i dobroczynne.

Budapeszt, 19 października. Minister sprawiedliwości Erdelyi wygłosił w Jaszberenyi mowę programową, w której zaznaczył, że rząd węgierski będzie się starał utrzymać równowagę w gospodarce państwowej, poprawić niezdrowe stosunki parlamentarne i nie zgodzi się nigdy na ugodę, którаby naruszała interesa krajn. Węgrzy powinni dostać to co im się należy; — Węgrzy nie żądają tego, co się Austryi należy.

Budapeszt, 19 października. Węgierskie Towarzystwo geograficzne obchodziło wczoraj 25 letni jubileusz swojego założenia. W uroczystości wzięli udział: protektor Towarzystwa książę Filip Koburski i liczni przedstawiciele krajowych i zagranicznych Towarzystw geograficznych. Zebranie otwarto pełnym zapału okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana.

Wiesbaden, 19 października. Carstwo przybyli tu wczoraj przedpołudniem i z dworca kolejowego udali się do kaplicy prawosławnej. Publiczność witała ich owacyjnie.

Darmstadt, 19 października. Carstwo i wielki książę Sergiusz z małżonką przybyli tu wczoraj popołudniu i byli w teatrze na przedstawieniu Aidy.

Berlin, 19 października. Cesarz Wilhelm z małżonką opuścił Berlin.

Warszawa, 19 października. *(Telegram ryw.)* Wiadomości z Petersburga stwierdzają pomyślny obrót rokowań między Kuryą rzymską a rządem rossyjskim.

Sofia, 19 października. Książę Ferdynand powrócił wczoraj.

Rzym, 19 października. Aresztowano byłego dyrektora banku *Credito Immobiliare*, Giacomelliego.

Ateny, 19 października. Z Konstantynopola donoszą: Amerykański okręt stacyjny wysłano do cieśniny Dardanellów; okręt ten ma rozkaz zająć Dardanelle ewentualnie przemocą. Dwie łodzie torpedowe tureckie wysłano do Dardanellów, dwie do Smyrny.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 19 października 1896 r. godz 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·—, Węgierskie akcye kredytowe 404·75, Akcye anglo-austryackie 154·75, Akcye banku Union 293·—, Akcye kolei południowej 101·—, Losy tureckie 46—, Akcye kolei państwowej 363—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 153—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 277·50 Akcye banku dla krajów koronnych 248·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·70, Akcye banku związkowego 261·—, Rubel papierowy 1·28 50, Węgierska renta papierowa 99·20, Kredytowe ziemskie 444—, Kredyty 366·—, Rimamurania 242·—. Usposobienie bez transakcyi

---

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/5 do 16/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiege o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. Leopold Schellenberg

b. operator kliniki położniczo-ginekologicznej prof. Chrobaka we Wiedniu — b. asystent król. kliniki chirurgicznej prof. Mikulicza we Wrocławiu — b. lekarz kliniki chorób wewnętrznych prof. Nothnagla we Wiedniu 1028

osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Kopernika l. 22 od 3—5 popoł.

Dla ubogich od 9—10 przed poł. bezpłatnie.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. Józef Zakrzewski

odbywszy czteroletnie studya specyalne w Innsbruku, Monachium i Wiedniu w klinikach prof. Ehrendorfera, Winckla i Chrobaka, osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Słowackiego l. 5 I. piętro, od godz. 3—5 po południu. Dla ubogich od godz. 9—10 bezpłatnie. 1019

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich**. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 19 października 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	284	50	288	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	380	—	390	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	257	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	80	101	—
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	20	97	60
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	--	97	70
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	51	9	61
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20 —	1	25.-
„ „ papierowy	1	27 50	1	28 50
100 marek niemieckich	58	70	59	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 października 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.05	101.25
luty-sierpień	101.95	101.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.25	101.45
kwiecień-październik	101.20	101.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	143 —	145 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.25	145 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	155 25	156 25
„ „ 1864 po 100 zł.	190.—	191 —
„ „ 1864 po 50 zł.	190.—	191.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157 —	157.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.05	122.25
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 20	101 40
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.10	98.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	155.—	155.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	366.85	367.35
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	770.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	247.50	248.—
Bank austro-węgierski á 600 zł.	942.—	945.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	511.—	512.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 300 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3390.—	3400 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286.75	286.85
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	363.75	364 25
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.50	207 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.45	100.46
„ „ „ „ 3. pr.	116.—	116.75
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117 25	118.
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	97.90
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.—	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.70	100.20
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 10 .)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	— -	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	110.-	111.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.15	102 15
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92 70	93.70
z r. 1884	98.75	99.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	138 —	139 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	196.50	197.70
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	142.—
Pożyczka m. Insbruku	27.—	27.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.25	28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	58.—	59.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	57.75	58 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.70
„ „ węg. „ po 5 zł.	10 —	10.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.25	71.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150 —
„ „ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.85	120.—
Paryż	47.57.5	47.62.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 69.—	5.71 —
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.54.5 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Obwieszczenie.

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 10 września b. r. l. 9546/pr. nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie nowotarskim systuję.

Lwów, 17 października 1896.

Sanguszko.

Licytacye.

L. 16282 (7785 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 50 zł. wa. z pn. na rzecz Apolonii Mohr zamężnej Szafran odbędzie się dnia 23 listopada 1896 i 4 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biórze Nr. 14, egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Anny z Rogowskich Bochorskiej l. wyk. hipot. 3623 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 219 zł. 44 ct.

Wadyum 21 zł. 95 ct. wa

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 września 1896 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Landaua, a p. adw. dr. Sygalla zastępcą tegoż.

Tarnopol, 26 września 1896

L. 12235 (7713 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird kundgemacht: Es ist über Ansuchen der Ehnleuten Johann und Johanna Bogusch die egzekutive Versteigerung der der Elisabeth Aurelia 2er Namen Gürtler gehörigen auf 1400 fl. geschätzten Realität N. 234 G. E. Z. 234 in Lipnik bewilligt und sind hiezu zwei feilbieutungstermine auf den 26 November 1896 und auf den 17 Dezember 1896, 10 Uhr Vormittags mit dem Anhange angeordnet worden dass diese Realität bei der ersten Feilbietung nur um oder über den Schätzungswerth, bei der zweiten aber auch unter demselben hintangegeben wird.

Die Licitationsbedingnisse, wornach wie jeder Licitant 10% Vadium zu erlegen hat, sowie das Schätzungsprotokoll und der Grünbuchsextrakt könen in der hierg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Biała, am 18 September 1896.

L. 21498 (7740 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa w okręgach niżej wykazanych na przeciąg roku 18?7 albo na lata 1897, 1898 i 1899 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na lat trzy, t. j. od r. 1897 do 1899 włącznie rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw od zawarcia kontraktu wykluczony nie został,

2. Mający chęć licytowania winni się wykazać przed komisyą licytacyjną kwitem kasowym na 10% wadyum złożone w gotówce lub efektach kwalifikujących się do przyjęcia na kaucyę.

3. Zastępcy powinni się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie,

4. Pisemne oferty zaopatrzone 10% wadyum wnieść należy do Naczelnika okręgu skarbowego we Lwowie najdalej do 28 października 1896 do godziny 1 po południu.

5. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach w pojedynczych okręgach położonych można zasięgnąć w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie jakoteż we wszystkich Nadzorach straży skarb. lwowskiego okręgu skarbowego.

WYKAZ

okręgów dzierżawnych lwowskiego okręgu skarbowego, w których prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, począwszy od 1 stycznia 1897 na nowo ma być zabezpieczone.

L. porząd.	Przedmiot dzierżawy	Okręg dzierżawny	Cena wywołania zł.	Wysokość wadyum zł.	Licytacya odbędzie się
1	Prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	Jaryczów	1805	180	29 października 1896 od godz. 8 rano do 1 popołudniu
2		Żurawno	1780	178	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Lwów, dnia 12 października 1896.

L. 7334 (7725 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 100 zł. wa. z pn. przez Towarzystwo kasy zaliczkowej w Szczercu przeciw Iwanowi Batogowi i Onufremu Leśkowi wywalczonej w sądzie tut. w B. III w dniach 19 listopada 1896 i 22 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę 1/6 części realności i realności wyk. hip. l. 67 księgi gruntowej gminy Rakowiec objętych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa pierwszej realności 195 zł. 33 ct., a drugiej 485 zł. wa., wadyum wynosi 20 zł. i 48 zł. wa.

Na pierwszym terminie rzeczone tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedane zostaną.

Kuratorem niewi domych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono p. adw. dr. Lityńskiego z Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, dnia 12 sierpnia 1896.

L. 4507 (7760 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części realności w Łuce małej położonej wedle whl. 519 księgi tejże, dłużniczki Maryi Ryndziak własnej na zaspokojenie pretensyi Lazara Lorbera w kwocie 16 zł. dnia 16 października i dnia 27 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Poręczne wynosi 34 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 23 stycznia 1896 do tabuli weszli, kuratorem p. Antoniego Krzyworączkę z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 4 sierpnia 1896.

L. 6511 (7770 2—3)

Dnia 22 października 1896 i 26 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Andrija Rybczyn Iwana własnej pod l. k. 485 w Niżniowie położonej ciało tabularne stanowiącej wykazem hip. l. 1179 księgi grunt. gminy katastralnej Niżniów objętej celem zaspokojenia reszt. sumy 83 zł. 20 ct. wa. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego Oszczędność.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 430 zł., wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Jan Czechowicz kandydat notaryalny.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 23 sierpnia 1896.

L. 7165 (7755 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Itty Leitner sumy 7 zł. 63 ct. wa. z pn. licytacyę połowy realności wyk. hip. l. 693 ks. gr. gm. kat. Bełz dłużnika Franciszka Tomańskiego własnej na dzień 4 listopada 1896 i na dzień 4 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze II tut. sądu.

Cena wywołania 102 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 10 zł. 25 ct. wa.

Na pierwszym terminie połowę tej realności nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 8 sierpnia 1896.

L. 5011 (7763 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 56 ks. gr. gm. kat. Stary Kosów Michała Ferkuniaka syna Wasyla własnej na rzecz Jossla Rieglera pto 231 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 14 kwietnia 1896.

L. 9247 (7767 2—3)

Im hiesigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr früh den 24 November 1896 über den Schätzungspreis, den 23 Dezember 1896 aber auch unter demselben die Feilbiethung der in der E. Zl. 771 der Catastralgemeinde Jaworów eingetragenen, Eigenthum des Nykola Losiuk Sohn Dmytro bildenden Realität zu Gunsten des Itzig Stettner pto 150 fl. ö. W. statt.

Der Ausrufungspreis 1580 fl., das Vadium 158 fl.

Den Rest der Bedingungen, den Schätzungsact und den Tabularextract kann man in der hg. Registratur einsehen.

Für die Hypothekargläubiger unbekannten Aufenthaltsortes u. Lebens ist der hg. Advocat Dr. Wilkowski in Kosów zum Curator ernannt.

Kosów, 30 Juni 1896.

L. 14487 (7757 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tow. Zaliczkowego w Chrzanowie do Jana Slusarczyka w kwocie 105 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 12 listopada i 10 grudnia 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 65 w Laszowicach położonej dłużnika własnej.

Cena wywołania 530 zł.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tut sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer.

Chrzanów, dnia 29 września 1896.

L. 14550 (7758 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zaliczkowego w Chrzanowie do Józefa i Maryanny Siudów w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 12 listopada i 17 grudnia 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 206 w Libiążu położonej dłużników własnej.

Cena wywołania 660 zł.

Wadyum 66 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Kremera.

Chrzanów, dnia 3 września 1896.

L. 7201 (7756 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jeruchima Krystynopolera sumy 5 zł. w. a z pn. licytacyę 3/8 części realności dłużnika Stefana Kraśko własnych wyk. hip. 37 gm. kat. Przewodów objętej na dzień 4 listopada 1896 i na dzień 4 grudnia 1896 zawsze o godz 10 rano w biurze II tut. Sądu.

Cena wywołania 849 zł. 37½ ct. aw.

Wadyum 85 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Jan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 10 sierpnia 1896.

L. 9408 (7772 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 320 zł. a. w. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 17 listopada i dnia 22 grudnia 1896 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 238 ks. gr. gm. Sokolniki objętej Michała Galenta syna Łukasza własnej.

Cena wywołania 2469 zł.

Wadyum 246 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 14 października 1896.

L. 22889 (7750 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej całej realności whl. 373, połowy realności whl. 374, 40/100 części whl 1246 i lwh. 1247 i 25/200 części realności whl. 210 wszystko ks. gr. gm. kat. Borysławia Leiby Bera Kopla własnych na rzecz Dawida Schönsteina jako prawonabywcy Maryi Mazur w jednym terminie dnia 17 listopada 1896 o godz. 10 rano.

Realności te sprzedane zostaną na tym terminie pod warunkami w uchwale z 10 stycznia 1893 l. 31007 i niżej ceny szacunkowej z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 30 września 1896.

L. 3855 (7765 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1896 nawet niżej takowej licytacya realności wedlug wyk. hip. l. 442 ks. gr. gm. kat. Kosmacz przedtem Samuela Hersza Steinera obecnie zaś Abrahama Steinera syna Samuela Herscha Steinera i Gitli Steiner zamężnej Roll własnej na rzecz c. k uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pto 80 zł. i 80 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Karpińskiego w Kosowie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kosów, 31 marca 1896.

L. 4486 (7719 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 41 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności lwh. 662 gminy kat. Dynów objętej, dłużnika Jana Kędzierskiego po Wincentym własnej na rzecz Franciszka Olszewskiego w dniach 18 listopada i 23 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 404 zł. 65 ct, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano c. k. notaryusza w Dynowie p. Józefa Narajewskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Dynów, 2 września 1896.

L. 4744 (7715 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 400 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Gartunkla w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 55 i 62 gminy katastr. Buk objętej dłużnika Izaka Sommera własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 października 1896 i dnia 12 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopczyński

Wadyum wynosi 28 zł. 70 ct. aw.

Baligród, 23 sierpnia 1896.

L. 6298 (6977 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach w sprawie egzekucyjnej Agnieszki Manaryk przeciw Łukaszowi Jagle o 170 zł. rozpisuje celem przeprowadzenia publicznej szrzedaży realności Łukasza Jagły wyk. hip. 296 i 301 ks. gr. gminy Łonie objętych termin w tutejszym sądzie na dzień 27 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem, na którym powyższe realności tylko wyżej ceny podkupnej w kwocie 192 zł. mogą być sprzedane.

Cena wywołania 480 zł., wadyum 48 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Szymon Czestyński z Glinian, a kuratorem egzekuta Fedko Makolondra z Łoni.

Gliniany, 30 sierpnia 1896.

L. 5848 (7729 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 22 rat po 12 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod N. kons. 74 w Łopuszanach położonej wedle wyk. hip. l. 79 ks. gr. gminy Łopuszany objętej dłużnika Hryńka Maćkowa własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi dnia 16 listopada 1896 i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie połowa realności tej tylko za cenę wywołania tj. cenę szacunkową 141 zł. 75 ct. wa. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 14 zł. 18 ct.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania tej połowy realności przejrzeć można w tutejszej registraturze a kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Maryan Onyszkiewicz w Tarnopolu.

Zborów, dnia 30 września 1891.

L. 6356 (7711 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw Abrahamowi Tym i Chaimowi Puretz pto 335 zł. 66 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności l. wyk 132 ks. gr. gm. kat. Olchowce Chaima Puretza własnej, na dwóch terminach a to dnia 25 listopada 1896 i 22 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w biórze Nr. 33 tutejszego sądu z tem, że na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 1915 zł. wa., a wadyum 192 zł. wa.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych lub którymby uchwała licytacyjna dla innej przyczyny doręczoną być nie mogła, albo którzy prawo zastawu na sprzedać się mającej realności po dniu 26 kwietnia 1896 uzyskali, ustanowiono adw. dr. Gawła z substytucyą adw. dr. Goldhamera w Sanoku.

Sanok, dnia 30 czerwca 1896.

L. 10445 (7802 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Maryanny Świętoniowej w kwocie 27 zł. odbędzie się w dniu 11 listopada 1896 i w dniu 14 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 160 ks. gr. gm. Broniszów objętej dłużnika Grzegorza Nogi własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 11 września 1896.

L. 4239 (7670 3—3)

Dnia 19 listopada i dnia 3 grudnia 1896 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. Sądzie w biurze nr. 18 egzekucyjna sprzedaż realności Wawrzyńca Stygara nk. 14 w Lisowie objętej wyk. hip. l. 14 na 1982 zł. wa. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności miasta Jasła w kwocie 275 zł. z pn.

Cena wywołania 1982 zł. a. w.

Wadyum 198 zł. a. w.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Feliks Gaszyński adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 14 sierpnia 1896.

L. 8559 (7530 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jony Fischla przeciw Wasylowi Goruk o 100 zł. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 28 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Goruka własnej whl. 140 gminy Kilichowa objętej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 4 września 1896

L. 9836 (7531 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia kredytowego zaliczkowego i oszczędności w Kutach przeciw spadkobiercom Jana Janickiego o 200 zł. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 28 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika masy spadkowej ś. p. Jana Janickiego własnej whl. 511 gm. Demycze objętej.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum 400 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 13 września 1896.

L. 7617 (7718 3—2)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 29 października 1896 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności wyk. hip. l. 862 ks. gr. Jagielnica Samuela Knischbacha własnej, na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa celem ściągnięcia pretensyi w kwocie 60 zł. z pn.

Cena wywołania 310 zł., wadyum 31 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono kuratorem adw. dr Czaczkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 3 lipca 1896.

L. 12448 (7712 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie Kasy oszczędności miasta Sambora przeciw Włodzimierzowi Chłopeckiemu pto jedenastu rat po 360 zł. i resztującego kapitału 7115 zł. 94 ct. wa. z pn. sprzedawać będzie w dniu 5 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem najmniej za cenę w ilości 20530 zł. wa. a w dniu 7 grudnia 1896 o godzinie 10 przed południem także poniżej tej ceny realność gospodarczą wykazami l. 167 i 37 ks. gr. gminy Bereźnicy objętą.

Wadyum wynosi 1026 zł. 50 ct. wa. i może być w gotówce lub papierach wartościowych lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnych złożonem.

Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Steuermann.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. del.

Sambor, dnia 18 września 1896.

L. 12599 (7714 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 18 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 147, 427 i 428 w Kozach, Ignacego i Agnieszki Honkiszów własnych na rzecz dr. Samuela Reicha pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 1630 zł., wadyum 163 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dr. Cieszyńskiego adwokata w Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 22 września 1896.

L. 811 (7633 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 130 zł. z pn. w dniach 27 listopada 1896 i 8 stycznia 1897 w sądzie o godzinie 10 rano posiadłość w Zakliczynie lw. hip. 227 objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 172 zł. 69 ct. Zakład 18 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w Registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 29 stycznia 1896 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 20 września 1896.

L. 1641 (7306 2—2)

A V I S O.

Es wird auf die in der Nummer 234 dieses Blattes am 13 October 1896 verlautbarte Kundmachung des k. und k. Reichs-Kriegs-Ministeriums Abth. 13, Nr. 1641 vom 22 September 1896 aufmerksam gemacht, mittels welcher die Lieferung von Heeres-Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen im Wege der allgemeinen Concurrenz pro 1897 ausgeschrieben wurde.

Die in der Form eines Vertragsentwurfes verfassten Detail-Bedingungen dieses Geschäftes können bei allen Corps-Intendanzen und Montur Depots, bei sämmtlichen Handels- & Gewerbekammern der österr. ungar. Monarchie, beim Handels-Museum in Budapest und beim ungarischen Landes-Industrievereine zu Budapest eingesehen werden.

Lemberg, im September 1896.

Von der k. und k. Intendanz des 11 Corps.

L. 8465 (7816 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 84 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 13 listopada 1896 i 17 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 398 w Kulikowie położonej dłużników hipot. Katarzyny, Maryi Anny, Senia i Wasyla Dziubałów własnej.

Dla niewiadomych wierzycieli tych, którymby uchwały zapaść mające doręczyć nie można lub którzyby po dniu 25 czerwca [illegible] rem c. k. notaryusza Sawickiego w Haliczu.

Cena wywołania 1471 zł.

Wadyum 147 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kulików, 17 września 1896.

L. 13974 (7789 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Kulczyckiego w kwocie 335 zł. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. l. 1944 ks. gr. gm. kat. Czortków Wygnanka objętej dłużnika Maryi von der Aue własnej dnia 12 listopada 1896 a g. dz 10 rano powyżej ceny wywołania w kwocie 540 zł.

Wadyum 131 zł. 77 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 15 listopada 1895 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 8 września 1896.

L. 7429 (7817 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Josla Baumöhla przeciw Dmytrowi Bałan Iwana o zapłacenie kwoty 100 zł. w. a. z pn. odbędzie dnia 16 listopada 1896 i dnia 16 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie tut przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 13 ks. gr. gm. Wołczkowce objętej Dmytra Bałana syna Iwana własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2'0 zł. zaś wadyum 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr Wilhelm Rosenheck ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, 19 września 1896.

L. 11442 (7798 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Berla Beinischa i Dawida Rosenhecka przeciw Wadylowi Rożko o zapłacenie kwoty 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 17 listopada 1896 i dnia 17 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż 3/4 części realności wyk hip. l. 387 ks. gr. gm. Uście objętej dłużnika Wasyla Rożko własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 320 zł. zaś wadyum 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wilhelm Rosenheck ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, 22 września 1896.

L. 8386 (7766 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1896 nawet niżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 98 ks. gr. gm. kat. Wierzbowiec objętej Iwana Bończuka syna Kostyna własnej na rzecz Schmiela Weingartena pto 115 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 2990 zł., wadyum 299 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Karpinskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 30 czerwca 1896.

L. 6805 (7576 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 14 zł. z pn. odbędzie się dnia 30 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację 1/12 części realności pod l. 200 w Inwałdzie położonej dłużnika Wojciecha Miarki własnej.

Cena wywołania 52 zł. 24 ct.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. notaryusz Marcin Gayczak.

Andrychów, 14 września 1896.

L. 10224 (7764 1—3)

W dniach 27 listopada i 28 grudnia 1896 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. [illegible] licytacya realności masy spadkowej ś. p. Panteły Rudaka własn. w Kobakach położonej wyk. hip. 965 objętej na 618 zł. 70 ct. w. a. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Mosesa Huterera w kwocie 37 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 618 zł. 70 ct. w. a.

Wadyum 61 zł. 87 ct

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Stanisław Danek z Kut.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 16 września 1896.

Konkursa.

L. 63078 (7733 3—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone są dla ubogich w Galicyi urodzonych młodzieńców, a w szczególności jedno o rocznych 300 zł. wa. utworzone przez ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego na pamiątkę, że sam był niegdyś uczniem lwowskiego uniwersytetu, przeznaczone jest wyłącznie dla młodzieńców, kształcących się z celującym postępem na wydziale prawniczym uniwersytetu lwowskiego, drugie zaś wynoszące 200 zł. w. a. rocznie dla uczniów krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego.

Prawo nadawania tych stypendyów służy J. E JWmu Agenorowi hr. Gołuchowskiemu ordynatowi na Skale.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego a to najdalej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, 10 października 1896.

L. 60638 (7731 3—3)

W celu nadania stypendyum o rocznych 300 zł. z fundacyi pod nazwą „Stypendyum Rozalii i Karola Słapów" ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum powyższe może otrzymać tylko młodzieniec urodzony w Wadowicach w Galicyi z mieszczańskiej familii, obrządku rzymsko-katolickiego, uczęszczający do c. k. szkoły przemysłowej w Krakowie.

Kandydaci spokrewnieni z familią Słapów będą mieli pierwszeństwo przed wszystkimi ubiegającymi się a dopiero w braku tychże korzystać mogą z niniejszego stypendyum inni wykazujący powyższe warunki.

Prawo nadawania stypendyum wykonywa Wydział krajowy na propozycyę Rady miejskiej miasta Wadowice.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcyi c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, poświadczenie Magistratu w Wadowicach, iż kandydat pochodzi z tamtejszej mieszczańskiej rodziny, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Kandydaci odwołujący się do pierwszeństwa na mocy pokrewieństwa z familią Słapów, winni również wykazać to pokrewieństwo metrykami chrztu, a względnie innymi dowód stanowiącymi dokumentami.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, d. 10 października 1896.

L. 63073 (7732 3—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Rudolfa o rocznych 120 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów szkół realnych bez różnicy wyznania religijnego.

Pierwszeństwo mają synowie powiatu Przemyskiego jak tenże istniał w roku 1861 tudzież synowie tych c. k. urzędników, którzy w czasie utworzenia fundacyi t. j. w r. 1861 zostawali na posadach urzędowych w powyższym powiecie.

Gdyby takich kandydatów nie było natenczas otrzymać może stypendyum uczeń szkół realnych pochodzący z byłego obwodu Przemyskiego.

Prawo nadawania stypendyum służy każdoczesnemu c. k. Namiestnikowi, a stypendysta może je pobierać aż do ukończenia szkół realnych.

Podania wniesione być winny na ręce Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i zawierać mają prócz dowodów o pochodzeniu uprawniającem do uzyskania stypendyum, również metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 10 października 1896.

L. 2827 (7692 3—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs

1. Na posadę starszego nauczyciela przy szkołach 4 klas. w Skawinie z roczną płacą 450 zł. i w Bierzanowie i w Gdowie z roczną płacą 350 zł. oraz z 10% dodatku na pomieszkanie.

2. Na posadę starsze nauczycielki przy szkole 4 klas w Bierzanowie z roczną płacą 350 zł. i 10% dodatku na pomieszkanie.

3. Na posadę młodszej nauczycielki w szkole 4 klas. w Skawinie z roczną płacą 400 zł. i 10% dodatku na pomieszkanie.

4. Na posadę młodszej nauczycielki przy szkole 4 klas. w Gdowie, 3 klas. w Świątnikach Górnych, 2 klas. w Dziekanowicach, w Lipniku, w Raciechowcach, w Radziszowie, i w Sieprawiu, wszędzie z płacą 300 zł.

5. Na posadę nauczycieli (nauczycielek) przy szkołach jedno klasowych w Grabiu, Janowicach, Kunicach, Nowej Wsi, Raciborsku, Rybitwach, Rzeszotarach, Stadnikach, Stryszowej, Włosani i w Zakliczynie ad Siepraw, wszędzie z roczną płacą 300 zł. i wszędzie pomieszkanie.

Do dochodu nauczyciela w Rzeszotarach wlicza się użytek z dwóch morgów gruntu w kwocie rocznej 1 zł. 66 ct.

Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad nauczyciele i nauczycielki winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 6 tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej"

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Wieliczce, 13 października 1896.

L. 3946 (7741 2—3)

Na posadę lekarza miejskiego w Sanoku z płacą 500 zł.

Podania należące udokumentowane wnosić należy do Magistratu w przeciągu 6 tygodni.

Z Magistratu.

Sanok, 11 pazdziernika 1896.

Zastępca burmistrza: Witoszyński.

L. 158 (7721 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie przyjmie zaraz dwóch dyetaryuszy z szybkiem i czytelnem pismem obznajomionych z manipulacyą sądową z płacą miesięczną 25 zł.

Podania z świadectwami do Naczelnictwa.

Jaworów, 13 października 1896.

L. 86306 (7774 3—3)

W celu nadania opróżnionych stypendyów z fundacyi im. Piotra Więcławskiego w kwocie rocznych po 150 zł. wa. przeznaczonych dla słuchaczów c. k. Uniwersytetu Wydziału prawniczego i lekarskiego, tudzież dla techników, ogłasza się niniejszem konkurs do 20 listopada 1896.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej rz. kat. religii, urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia świadectwem ubóstwa i świadectwami szkolnemi, mają być wystosowane do kuratoryi fundacyi i przed upływem terminu konkursowego wniesione za pośrednictwem przełożeństwa właściwego zakładu naukowego.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, 12 października 1896.

L. 1298 (7739 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Przy pięcioklasowych szkołach mieszanych w Grybowie i Ciężkowicach po jednej posadzie nauczycieli młodszych (z ograniczeniem kompetencyi do mężczyzn) z roczną płacą po 400 zł. i 10% dodatku na pomieszkanie. Kompetenci o posadę w Grybowie, mają się wykazać egzaminem do szkół wydziałowych z grupy trzeciej, w Ciężkowicach z grupy drugiej.

2. Przy szkołach 2 klas z wykładowym językiem polskim w Brusniku, Jastrzębi, Ptaszkowej, Lipnicy wielkiej i Zborowicach posady nauczycieli (lek) młodszych z rocznem wynagrodzeniem po 380 zł.

3. Przy 1 klas. szkołach etatowych z wykładowym językiem polskim w Białej wyżnej, Cieniawie, Korzennej, Ostruszy, Polnej, Siołkowej, Stróżnej i Wojnarowej tudzież przy szkołach 1 klas. mieszanych z językiem wykładowym ruskim w Banicy, Bereście, Binczarowej, Florynce, Polanach i Wawrzce z płacą po 350 zł i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Przy szkole w Bereście jest zaliczony do płacy nauczyciela użytek z 2 morgów 47 sążni gruntu w rocznej kwocie 70 ct.; przy szkole we Wawrzce użytek z 2 morgów 1490 sążni gruntu w rocznej kwocie 64 ct.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 listopada 1896.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Grybów, dnia 6 października 1896.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 63462 (7775 2—3)

Celem nadania stypendyów z zapisu ś. p. Menarda Konieckiego, po 200 zł. i po 150 zł. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży pochodzenia polskiego, uczęszczającej na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, przedewszystkiem zaś i bezwzględnie dla krewnych i powinowatych ś. p. fundatora, jeśli takowi są uczniami rzeczonego Uniwersytetu.

Prawo nadawania stypendyów wykonywa Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, do którego też wniesione być mają podania kandydatów a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań należy dołączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo odbytego egzaminu dojrzałości, a względnie poświadczenie, iż kandydat w ostatniem półroczu szkolnem składał egzamina prywatne (kollokwia) z głównych przedmiotów, na które w temże półroczu uczęszczał.

Ubiegający się o stypendya z tytułu pokrewieństwa lub powinowactwa z fundatorem, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Wypłata stypendyów nastąpi za kwitami poświadczonymi przez dziekana właściwego fakultetu, przed którym kwitujący ma się wykazać, iż w dotyczącem półroczu złożył egzamina prywatne przynajmniej z dwóch głównych przedmiotów, na które uczęszczał.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z
Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 12 października 1896.

L. 1032 (7776 2—3)

Celem obsadzenia posady c. k. strażnika cywilno policyjnego w etacie tutejszej c. k. Dyrekcyi Policyi z płacą rocznych 360 zł. i dodatkiem aktywalnym rocznych 90 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs terminem do 10 listopada 1896 r.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną w pierwszym rzędzie po myśli ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr 60 d. p. p. dla wysłużonych podoficerów, winni wnieść podania swe za pośrednictwem swojej przełożonej Władzy a jeżeli czynnie już nie służą bezpośrednio i w powyżej oznaczonym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, przez lekarza sądowego wystawione, tudzież dowody znajomości języków polskiego, niemieckiego i ruskiego a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat stwierdzający ich uprawnienie do ubiegania się o tę posadę.

Lwów, 12 października 1896.

L. 928 (7814 1—2)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Czortkowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Białobożnicy z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na koszta podróży 300 zł. wa.

Do okręgu tego są przydzielone następne miejscowości: Białobożnica, Czerkawszczyzna, Kalinowszczyzna, Siemakowce, Rydoduby, Potok biały z Chomiakówką, Byczkowce, Zwiniacz, Kosów, Romaszówka, Słobudka ad Dżuryn, Dżuryn, Połowce z kolonią, Pauszówka, Krzywołuka, Bazar.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania należy podawać do Wydziału powiatowego w Czortkowie do dnia 20 listopada 1896, zaopatrzone w następujące załączniki udowadniające:

1. dostateczną fizyczną zdatność petenta;

2. prawo obywatelstwa austryackiego;

3. dyplom doktora medycyny, uprawniający do odbywania praktyki lekarskiej;

4. nieskazitelny charakter;

5. znajomość języków krajowych;

6. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Czortków, 12 października 1896.

L 3710 (7813)

KONKURS

celem obsadzenia trzech posad radców rachunkowych w VIII klasie rangi, kilku posad rewidentów rachunkowych w IX klasie rangi, kilku posad oficyałów rachunkowych w X klasie rangi i kilku posad asystentów rachunkowych w XI klasie rangi przy Departamencie rachunkowym c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, w przeciągu czterech tygodni w drodze służbowej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszokrajowymi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.

Lwów, dnia 15 października 1896.

L. 63963 (7810 1—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi dr. Michała Moysy Rosochackiego o rocznych 250 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ucznia wydziału prawniczego w uniwersytecie lwowskim, wyznania chrześciańskiego, wykazującego dobry postęp w naukach, nienaganne zachowanie się i niezamożność uzasadniającą potrzebę takiego wsparcia.

Pierwszeństwo służy kandydatom, którzy oprócz powyższej kwalifikacyi udowodnią pokrewieństwo z ś. p. Michałem Moysą Rosochackim, w braku takich kandydatów mogą się ubiegać o niniejsze stypendyum uczniowie wykazujący powyższą kwalifikacyę, a urodzeni w jednej z miejscowości, które należały w dniu 13 września 1888 do powiatów Kołomyja, Kossów, Śniatyn, Horodenka, Tłumacz lub Stanisławów.

Nadanie stypendyum nastąpi od pierwszego półrocza bieżącego roku szkolnego.

Prawo nadawania niniejszego stypendyum służy Wielmożnemu Stefanowi Moysie Rosochackiemu, właścicielowi dóbr w Rudnikach pow. Śniatyn, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem Grona Profesorów wydziału prawa i administracyi w uniwersytecie lwowskim do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, ewentualnie także dowody pokrewieństwa z ś. p. Michałem Moysą Rosochackim.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel.
Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 13 października 1896.

L. 3478 (7812)

Konkurs.

Celem obsadzenia przy władzach skarbowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jednej posady Dyrektora urzędów pomocniczych w VIII. klasie rangi, dwóch posad adjunktów Dyrekcyi urzędów pomocniczych i jednej posady adjunkta kancelaryjnego w IX. klasie rangi, dalej kilku posad oficyałów kancelaryjnych w X klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości służby kancelaryjno-manipulacyjnej, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, w przeciągu czterech tygodni.

W podaniach należy nadmienić, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszo-krajowymi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.

Ukwalifikowanym podoficerom, posiadającym wymogi przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 tudzież wyżej wymienione warunki, którzy nadto wykażą się świadectwem z odbytej z dobrym wynikiem trzech względnie sześćmiesięcznej praktyki kancelaryjno-manipulacyjnej, przysługiwać będzie pierwszeństwo na posady kancelistów przed innymi kompetentami, którzy nie pozostają w czynnej służbie na posadach urzędników państwowych, ani też nie są urzędnikami kwieskowanymi.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi
skarbu.

We Lwowie, dnia 15 października 1896.

L. 63953 (7811 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum wynoszącego dwieście (200) zł. w. a. rocznie z fundacyi ś. p. Napoleona Jeleńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla uczniów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, którzy pomocy rzeczywiście potrzebują i potrzebę tę należytem świadectwem ubóstwa wykazują.

Pierwszeństwo przed innymi kandydatami przysługuje potomkom byłych poddanych ze wsi Łuczyce, Kosiejsk i Chojna w guberni Mińskiej w powiecie Mozyrskim położonych, wyznającym religię chrześciańską, w braku takich kandydatów mogą otrzymać stypendya z niniejszej fundacyi uczniowie narodowości polskiej, religii rzymsko-katolickiej lub grecko-unickiej, pochodzący z Królestwa Polskiego lub w ogóle z prowincyi polskich, wchodzących obecnie w skład Cesarstwa Rossyjskiego. Pomiędzy kandydatami tej drugiej kategoryi służy pierwszeństwo synom rodziców, którzy ze względów politycznych lub religijnych zmuszeni byli porzucić ojczyste strony

Prawo nadania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem na podstawie propozycyi Kuratoryi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, zdziałanej w porozumieniu z W. W. Janem Wańkowiczem i dr. Stanisławem Abłamowiczem jako egzekutorami rozporządzenia ostatniej woli.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcyi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody, że kandydat pochodzi z byłych poddanych wsi powyżej wymienionych.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel.
Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 12 października 1896.

L. 894 (7819 1—2)

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Krośnie ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W 6-cio klasowej męskiej szkole w Krośnie jedna posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 400 zł. i 10 prc. na mieszkanie.

O tę posadę ubiegać się mogę kandydaci z egzaminem kwalifikacyjnym dla szkół ludowych wyższego typu.

II. W 5-cio klasowej mięszanej szkole w Dukli:

1. Posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 500 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, wymagany egzamin kwalifikacyjny dla szkół wydziałowych z I. grupy.

2. Dwie (2) posady starszych nauczycieli z roczną płacą 450 zł. i 10 prc na mieszkanie, wymagany egzamin wydziałowy z II. lub III. grupy.

3. Posady (2) dwóch nauczycieli lub nauczycielek młodszych z roczną płacą 400 złr. i 10 prc. na mieszkanie; wymagany egzamin kwalifikacyjny dla szkół ludowych z językiem wykładowym polskim i niemieckim.

Pierwszeństwo mają kandydaci uzdolnieni do udzielania nauki spiewu.

4. Jedna posada nauczyciela religii wyznania mojżeszowego z roczną płacą 450 zł. i 10 prc. na mieszkanie.

III. W 4-klasowej mięszanej szkole w Korczynie 1 posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z roczną płacą 400 zł. i 10 prc. na mieszkanie; wymagany egzamin kwalifikacyjny dla szkół ludowych z językiem wykładowym polskim i niemieckim.

IV. W 2-klasowych szkołach mięszanych w Głowience i Krościenku wyżnem posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek z roczną płacą 300 zł.

V. Posady nauczycieli lub nauczycielek samoistnych przy jedno-klasowych szkołach z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem w Cergowej i Lubatówce.

Ubiegający się o jednę z posad pod IV i V. mają się wykazać egzaminem kwalifikacyjnym dla szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim.

VI. Posady nauczycieli lub nauczycielek przy jedno-klasowych szkołach w Mszanie i Zyndranowej z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem, a do tej ostatniej przywiązany jest użytek z gruntu około 11 morgów, z którego dochód katastralny strąca się z płacy.

Od kandydatów na te posady wymaga się egzaminu kwalifikacyjnego do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym ruskim.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jednę z wymienionych posad, mają wnieść udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k Rady szkolnej okręgowej w terminie do końca listopada bieżącego roku.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Krosno, dnia 21 września 1896.

L. 1390 (7818)

Ogłoszenie konkursu.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, ogłasza niniejszem c. k. Rada szkolna okręgowa w Zaleszczykach, konkurs na następujące posady:

I. a) Na posadę nauczyciela religii obrządku łacińskiego przy szkole 5-klasowej męskiej i 5-klasowej żeńskiej w Zaleszczykach z roczną płacą 450 złr. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie;

b) na taką samą posadę nauczyciela religii obrządku grecko-katolickiego przy szkołach pod a) wymienionych.

O obie te posady mogą się ubiegać kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni przyczem się nadmienia, że posady osobnego nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

II. Na posady młodszych nauczycieli (ek) z płacą 400 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie przy szkole a) 4-klasowej w Tłustem, b) 2 klasowej w Uścieczku.

III Na posadę młodszej nauczycielki przy szkole 5-klasowej żenskiej w Zaleszczykach z płacą 400 zł. i 10 prc. dodatku na mieszkanie.

IV. Na posady nauczycieli samoistnych przy szkołach jednoklasowych w 1. Bedrykowcach, 2. Błyszczance, 3. Chmielowej, 4. Czerwonogrodzie, 5. Dobrowlanach. 6. Dupliskach, 7. Dźwiniaczu, 8. Holihradach, 9. Hołowczyńcach, 10. Iwaniu, 11. Kołodróbce, 12, Kościelnikach, 13. Koszyłowcach, 14. Kułakowcach, 15. Lataczu, 16. Milowcach, 17. Myszkowie, 18. Pieczarnej, 19. Słonem, 20. Swierzkowcach, 21. Szczytowcach, 22. Szutromińcach, 23. Szypowcach, 24. Worwolińcach, 25. Zazulińcach, 26. Żezawie.

Do posad tych przywiązana jest płaca roczna 350 zł (w co się wlicza przy posadach: ad 3. czysty dochód z gruntu w kwocie 2 zł., ad 4. od obszarów dworskich 10 korcy zboża wartości 46 zł 48 ct.. ad 5. czysty dochód z gruntu w kwocie 10 złr, ad 10. pięć korcy zboża od gminy, wartości 21 zł 39 ct, ad 11. czysty dochód z gruntu w kwocie 2 zł 12 ct., ad 14. od gminy 12 korcy zboża wartości 55 zł. 68 ct., ad 25. od gminy 1 korzec i 21 garncy zboża wartości 6 zł. 50 ct) i wolne pomieszkanie.

V. Na posady młodszych nauczycieli (ek) z roczną płacą 300 zł. przy szkołach 2-klasowych w Nowosiółce kostiukowej, Sinkowie, Torskiem, Uhryńkowcach i Winiatyńcach.

W szkołach więcejklasowych w Zaleszczykach, Tłustem i Uścieczku jakoteż w szkołach 1-klasowych w Czerwonogrodzie i

Lataczu jest wykładowym językiem język polski, we wszystkich zaś innych język ruski.

Podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach najdalej do 30 listopada 1896.

Zaleszczeki, dnia 8 października 1896.

Upadłości.

L. 63836 (7822)

C. k. Sąd krajowy jako cywilny we Lwowie ogłasza niniejszem, że w miejsce zmarłego c. k. Radcy Drdackiego, zamianował komisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej Abrahama Aksenberga, p. Hausera c. k. radcę Sądu krajowego we Lwowie,

Lwów, 7 października 1896.

L. 9114 (7803)

Celem nowego wyboru w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków delegacyi wierzycieli w masie krydalnej Herscha Tunego wyznacza się termin na dzień 3 listopada 1896 o 9 godzinie rano, w biórze naczelnika Sądu jako komisarza konkursowego, zaś z powodu zgłoszonej wierzytelności Mirli Frucht jako cesyonaryuszki Maksa Tuch, już po terminie likwidacyjnym, celem dodatkowego wykazania płynności i pierwszeństwa zgłoszonej wierzytelności, ewentualnie jeszcze wpłynąć mogących zgłoszeń wyznacza się termin na dzień 26 listopada 1896, o godzinie 9 rano w biurze Naczelnika sądu, na który wszystkich wierzycieli się zawzywa.

Szczerzec, 5 października 1896.

L. 17359 (7786)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że ustanowił zarządcą masy konkursowej Samuela i Łazarza Juffe nieprotokołowanych kupców w Tarnopolu dotychczasowego zarządcę adw. dr. Stanisława Pohoreckiego zaś tegoż zastępcą koncypienta adw. dr. Karola Feilesa.

Tarnopol, 3 października 1896.

L. 14836 (7784 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Salamona Gutharza właściciela nieprotokołowanego handlu towarami bławatnymi w Stryju ko też do jego ruchomego majątku, który położonym jest w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 l. 1/869 D. p. p. obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się c. k. sędziego powiatowego w Stryju a tymczasowym zawiadowcą Emila dr. Altmana adw. w Stryju.

Wierzycieli konkursowych wzywa się, aby w dniu 3 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 29 stycznia 1897 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursu polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu Stryja mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 15 października 1896.

Wyroki.

L. 8217 (7747 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wydał w dniu dzisiejszym w obecności c. k. Radcy Sądu krajowego Madeyskiego jako przewodniczącego, tudzież c. k. Radców Sądu krajowego Rappego i Giżowskiego tudzież adjunkta sądowego Körbera jako Sędziów a c. k. Auskultanta sądowego Motalę jako protokolanta na podstawie oskarżenia wniesionego przeciw Julii Gettinger przez c. k. Prokuratoryę Państwa w Samborze jako oskarżyciela publicznego aktem oskarżenia z dnia 26 czerwca 1893 l. 4296 po rozprawie głównej odbytej w dniu 28 grudnia 1895 wskutek zarządzenia z dnia 23 listopada l. 12635 w obecności c. k. Prokuratora dr Sahanka i w nieobecności oskarżonej Julii Gettinger zostającej na wolnej stopie, tudzież w nieobecności strony interesowanej prywatnej Emila Krupki, po wysłuchaniu wniosku oskarżyciela, aby oskarżoną uznać winną po myśli aktu oskarżenia i wymierzyć jej odpowiednią karę w myśl ustawy, następujący

WYROK:

Julia Gettinger rodem z Maksymówki lat 22 licząca obrządku rzym. kat. stanu wolnego służąca u ks. Wolańskiego w Libuchorze, zamieszkała w Otłynii uznaje się winną, że w marcu 1895 w Libuchorze w zamiarze wyrządzenia Emilowi Krupko szkody materyalnej kwotę 25 zł. nieprzewyższającej, złośliwym sposobem pobiła polanem jego świnię, skutkiem czego Emil Krupko poniósł szkodę poniżej 25 zł. w. a. czem się dopuściła przekroczenia § 468 uk. za co zasądza się ją w myśl §. tego na karę przez 7 dni aresztu a w myśl §. 389 pk na ponoszenie kosztów postępowania karnego, odsyłając równocześnie poszkodowanego Emila Krupko z jego pretensyą o odszkodowanie w myśl §. 366 u.k. do zwykłej drogi prawa.

Sambor, 28 grudnia 1895.

L. 24207 (7808)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 40 czasopisma; „Monitor“ z dnia 11 października 1896 pod napisem „Walka złotokołnierzowa z szaraczkiem“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14 października 1896.

Kuratele.

L. 9017 (7683 3—3)

Dmytro Krywusyk z Zadubrowiec uznany umysłowo niedołężnym i oddany pod kuratelę.

Kuratorem ustanowiony Andrij Nykołajczuk z Zadubrowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 4 września 1896.

L. 8988 (7678 3—3)

Kuratela nad marnotrawcą Wawrzyńcem Żmudą z Grojca zniesiona.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim 28 września 1896.

L. 39109 (7644 3—3)

Dla umysłowo chorej Daby Birner z Krakowa ustanowiono kuratorem Jakóba Betera, kupca w Krakowie

Sąd miejsko delegowany

Kraków, 6 października 1896.

L. 18750 (7710 3—3)

Franciszek Gaber z Gorzejowy uznanym został umysłowo chorym.

Kuratorem dlań ustanowiono Kazimierza Flaczkiewicza z Mielca.

Tarnów, 24 września 1896.

L. 13348 (7717 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że Marcin Chęć, syn Sebastyana z Bliznego został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 1 września 1896 l. 6355 uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony został Wawrzyniec Potoczny gospodarz z Bliznego.

Brzozów, dnia 28 września 1896.

L. 6970 (7769 2—3)

Tomasz Mandecki z Krzeszowic został uznany marnotrawcą a kuratorem dlań ustanowiony Kazimierz Klich z Krzeszowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 20 września 1896.

L. 6020 (7763 2—3)

Andruch Zając z Żółtaniec uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Gawrońskiego gospodarza z Żółtaniec.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, 16 lipca 1896.

L. 4038 (7761 2—3)

Ustanowiony dla bezwłasnowolnego Jędrzeja Zuby kurator Błażej Zuba został usuniętym, i dla tegoż Jędrzeja Zuby został kuratorem Paweł Stuja z Pogwizdowa ustanowionym.

Głogów, 7 września 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 88626

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na ponowny wypadek zawleczenia do Morawy zarazy pyskowo-racicowej z bydłem pochodzenia galicyjskiego, zarządziło c. k. Namiestnictwo w Bernie rozporządzeniem z dnia 10 października br. l. 38213, że zwierzęta odżuwające (bydło rogate, owce i kozy) z Galicyi przywożone być mogą li tylko na natychmiastową rzeź i tylko do następujących stacyj kolejowych w Morawie, a mianowicie do: Berna, Holleszowa (Holleschau), Lundenburg, Gross-Meseritsch, Wall-Meseritsch, (Krasna), Nowego-Iczyna (Neutitschein), Nikolsburg, Ołomuńca, (Olmütz), Mor Ostrawy, (Mähr-Ostrau), Przerowa, (Prerau), Prossnitz, Mähr-Schönberg, Sternberg, Trebitsch, Mähr-Trübau, Mähr-Weisskirchen, Wischau i Witkowitz, z kąd przewiezione być mają do rzeźni miejscowych tych samych nazw celem jak najszybszego zabicia.

Co do przywozu świń i mięsa wieprzowego z Galicyi do Morawy, obowiązują i nadal przepisy wydane rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa w Bernie z dnia 22 maja br. l. 19409 (tutejsze obwieszczenie z 4 czerwca br. l. 45935).

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązuje od dnia 16 października w miejsce rozporządzeń c. k. Namiestnictwa Morawskiego z dnia 22 stycznia i 22 lutego br. l. 1329 i 5793 (tutejsze obwieszczenie z 8 i 29 lutego l. 9494 i 18343) karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51)

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 16 października 1896.

L. 88893

OBWIESZCZENIE.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wew., na podstawie artykułu 5 konwencyi weterynarskiej z 6 grudnia 1891 r. i punktu 5-go odnośnego protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16, 1892 r.) zakazało reskryptem z dnia 10 października 1896 l. 34045 wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów Państwa Niemieckiego a mianowicie:

1. z okręgów rządowych: Poczdam, Magdeburg, Düsseldorf i Kolonia (Köln) w królestwie Pruskiem.

2. z okręgów rządowych Drezno (Drezden) i Lipsk (Leipzig) w królestwie Saskiem.

Zakaz niniejszy obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w miejsce zakazu ogłoszonego tutejszem rozporządzeniem z dnia 19 września 1896 l. 79394.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 października 1896.

L. 315 (7809)

Dla VI zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. Sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 1 grudnia 1896 o godzinie 9 przed południem, zamianował Jego Ekscelencya Prezydent ck. Sądu krajowego wyższego dodatkowo jeszcze c. k. Radców sądu krajowego Bortnika, Mandyczewskiego i Oleńskiego.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego

Lwów, dnia 14 października 1896.

L. 6897 (7807 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ludwika Gutowskiego, że przeciw niemu wniosła Marya Kleinowa pozew o własność 2/12 części realności pod lk. 268 w Wieliczce położonej lwh. 259 ks. grunt. Wieliczki objętej dotąd na rzecz Katarzyny Gutowskiej i Ludwika Gutowskiego zapisanych, który to pozew do rozprawy ustnej na dzień 5 listopada 1896 zadekretowano, ustanawiając dla Ludwika Gutowskiego kuratora w osobie adwokata p. dr. Feliksa Borzewskiego z Wieliczki.

Wzywa się tedy Ludwika Gutowskiego, aby przed terminem ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi do obrony, lub sobie innego zastępcę obrał, gdyż inaczej złe skutki stąd wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

Wieliczka, 25 sierpnia 1896.

L. 288 (7797 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Pawła Sływkonycza, że Benjamin Haberman vel Chajt, przeciw Michałowi Hrycyk Hryciowi Sływkanicz i Pawłowi Sływkanicz wytoczył spór o zniesienie praw wspólnej własności posiadłości gruntowej, wykazem hip. l. 80 księgi gruntowej gminy Smolnik objętej i podział fizyczny gruntów do takowej należących i do rozprawy ustnej termin na dzień 29 października 1896 o godzinie 10 przed południem wyznaczono.

Ustanawiając dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Sływkanicza kuratorem Stefana Sływkanicza naczelnika gminy ze Smolnika wzywa się pozwanego, aby pomienionemu kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego obranego sobie zastępcę, Sądowi wskazał, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisać by musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, 16 marca 1896.

L. 25961 (7788 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie w sporze drobiazgowym M. Holländra przeciw Majerowi Broderowi pto 10 zł.25 ct. aw. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Majera Brodera, że dlań kuratora w osobie tut. adw. dr. Glasera ustanawia i na skargę z dnia 23 września 1891 l. 24457 ponowny termin na dzień 11 listopada 1896 o 9 rano wyznacza, wzywając go zarazem, aby kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał.

Tarnów, 30 września 1896.

L. 6692 (7794 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Szymoniaka, że dnia 18 sierpnia 1896 do l. 6692 wniosło Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobczycach przeciw niemu i spóln. skargę o 100 zł. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 19 listopada 1896 o godzinie 9 z rana tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum p. Jana Glasera zastępcę c. k. notaryusza w Dobczycach.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Dobczyce, 17 września 1896.

L. 10142 (7801 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Wojtynę, że przeciw niemu wniósł Tomasz Siemieniak skargę de praes 13 września 1896 l. 10142 o zapłacenie kwoty 146 zł. 69 ct. aw., i że egzemplarz tej skargi z terminem do rozprawy sumarycznej na dzień 25 listopada 1896 doręczony został ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi adw. dr. Mikiewiczowi w Przeworsku i poleca Janowi Wojtynie aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Przeworsk, 16 września 1896.

L. 6873 (7574 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Piszko, że w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 18 czerwca 1896 l. 6873 w sprawie egzekucyjnej powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw Michałowi Piszce, Stefanowi Bałowskiemu i Jędrzejowi Piszce pto 132 zł. z pn. ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dr. Adolfa Bendla w Sanoku i temuż uchwałę tę doręczył.

Wzywa się go, aby podał swe mieszkanie lub wskazał osobę, której dalsze pisma doręczone być mają, gdyż inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Sanok, 18 czerwca 1896.

L. 5157 (7590 2—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Szczepana Leśków, Fedia Martyniaka, Wincentego Bąka, Maćka i Franciszka Bilińskich, Paśkę Winiuk, Łukasza Jastrząbek, Jędrzeja Rajcę, Piotra Pastucha, Rozalię Jastrząbek zawiadamia się, że w celu doręczenia uchwał hipotecznych dla nich przeznaczonych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Zygmunta Groblewskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 15 lipca 1896.

L. 9734 (7673 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Furmanka, że przeciw niemu wniosła Tekla Furmanek pozew o zapłacenie kwoty 126 zł., na który do rozprawy termin na dzień 22 grudnia 1896 wyznaczono a kuratorem dla pozwanego adw. dr. Chwaliboga w Jaśle ustanowiono.

W zywasię zatem Pawła Furmanka, aby przed terminem kuratorowi potrzebną informacyę udzielił lub sobie innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy miejsko del.

Jasło, 6 września 1896.

L. 6688 (7545 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Jadwigę Włodkową, że przeciw niej wniósł Chaim Schindelheim pozew de praes. 7 października 1896 l. 6688 o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy 995 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zabezpieczenia z dnia 7 października 1896 l. 6688 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Andrzejowi Pawłowskiemu w Jaśle ustanowionemu i poleca jej, aby temu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub też tutejszemu Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sama sobie przypisze.
Jasło, 7 października 1896.

L. 2970 (7582 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teodora Perejmybidę z Uszni, że tusądowe uchwały tabularne z 22 września 1895 l. 6606, z 26 października 1895 l. 7359 i z 21 listopada 1895 l 8120 ustanowionemu kuratorowi Jerzemu Graniczka doręczono.
Olesko, 3 sierpnia 1896.

L. 38901 (7601 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maryana Sikorskiego jako opiekuna mał. Teresy Moraczewskiej że przeciw tej mał. wniósł Ludwik Halski pozew de praes. 24 września 1896 l. 37654 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 25 września 1896 l. 37654 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Janowi Jakubowskiemu ze substytucyą adw. dr. Samuela Tillesa w Krakowie i poleca Maryanowi Sikorskiemu, aby temuż kuratowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniosł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 2 października 1896.

L. 33383 (7599 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Salomona Labina wzywa każdego posiadacza wekslu z daty Kraków dn. 17 lipca 1896, płatn go dnia 17 listopada 1896, przez F. Rabinowicza i Reginę Rabinowiczową akceptowanego a na zlecenie Salomona Labina wystawionego, aby powołany weksel przed upływem 45 dni od dnia płatności wekslu t. j. od dnia 17 listopada 1896 roku licząc tem pewniej w tut. Sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie powołanego terminu, weksel ten na powtórne żądanie podającego za umorzony uznany zostanie.
Kraków, 28 sierpnia 1896.

L. 12535 (7723 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia Ferdynanda Horwata, że Pinkus Thieberger wniósł przeciw niemu skargi pod dniem 5 lipca 1895 l. 7344 o zapłatę kwoty 20 zł. z pn. i z dnia 5 lipca 1895 l. 7345 o zapłatę 25 zł. z pn., a termin do rozpraw drobiazgowych obu tych sporach wyznaczono na dzień 27 października 1896 o godzinie 8 rano, na którym strony pod rygorem prawa staną mają w tutejszym Sądzie.
Dla pozwanego ustanowiono kuratorem Szymona Bundę z Bukowiny, któremu pozwany ma dostarczyć środków dowodowych do obrony lub ustanowić sobie innego zastępcę, inaczej złe skutki przypisze własnej opieszałości.
Nowytarg, dnia 12 września 1896.

L. 5052 (7522 3—3)
Dla niewiadomych z miejsca pobytu Barbary Grygiel i Zofii Korczak ze Suchy ustanawia się kuratorem Szymona Wojtyłkę ze Suchy i doręcza się mu przeznaczoną dla nich ts. rezolucyę z dnia 13 maja 1896 l. 3211 w sprawie egzekucyjnej Izaka Landerera pko Zofii Korczak pto 20 zł.
C. k. Sąd powiatowy
Slemień, 6 sierpnia 1896.

L. 4144 (7519 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Mendla Engelberga przeciw Oleszkowi Menko o 260 zł. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Oleszka Menko, celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 31 marca 1895 l. 2299 i dalszych uchwał zapaść mających kuratorem w osobie Iwana Mysza z Piskorowic.
Wzywa się zatem Oleszka Menka, by kuratorowi informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.
Sieniawia, 23 maja 1896.

L. 5160 (7516 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Oleksę Mamczura o zaszłej w marcu 1893 roku śmierci ojca jego Konrada Mamczura i wzywam go, ażeby w przeciągu roku licząc od poniższej daty oświadczył się do spadku po tymże, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z p. Jezają Münzem z Oleska jako kuratorem dla niego ustanowionym.
Olesko, 16 sierpnia 1896.

L. 17998 (7510 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż dnia 8 lutego 1855 zmarł w Brodach bez pozostawienia ostatniej woli Meilech Rogen, gdy miejsce pobytu spadkobiercy Munischa Ungermünza niewiadome, wzywa go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił w tym Sądzie i wniósł swe oświadczenie, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem adwokat. dr. Grossem dlań ustanowionym.
Brody, dnia 17 listopada 1891.

L. 28606 (7507 3—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Kutę, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej Kasy oszczędności pko niemu o 258 zł. 68 ct. aw. z pn. ustanowiono dlań kuratorom adw dr. Tadeusza Tertila w Tarnowie i temuż rezolucyę z dnia 27 lipca 1896 l. 17208 doręczono.
C. k. Sąd pow. miej. del.
Tarnów, 21 września 1896.

L. 61512 (7537 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Eliaszowi Zabłudowskiemu, że przeciw niemu został dnia 26 września 1896 do l. 61512 na rzecz Jakóba Stroh wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.
Gdy miejsce pobytu Eliasza Zabłudowskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Piątkowskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Kwiatkowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się zatem Eliasza Zabłudowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczał lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, 30 września 1896

L. 7287 (7529 3—3)
Celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z 26 litospada 1895 l. 12031 nieznanemu z miejsca pobytu Fediowi Marynowiczowi mianuje Sąd powiatowy w Żółkwi dla tegoż nieobecnego kuratora w osobie adw. dr. Maciulskiego w Żółkwi; doręcza mu równocześnie powyższą uchwałę.
Wzywa się zatem Fedia Marynowicza, ażeby albo w sądzie sam się zgłosił i kuratorowi potrzebnych wiadomości udzielił lub też innego pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
Żółkiew, 28 lipca 1896.

L. 6219 (7504 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Szyszlaka, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Riemer pozew de praes 19 września 1896 l. 6299 o wydanie nakazu sumy 27 zł. 95 ct. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 19 września 1896 l. 6299 doręczonym został kuratorowi adw. dr. Adamskiemu ze substytucyą adw. dr. Pawłowskiego w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też tutejszemu Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Jasło, 19 września 1896.

L. 4156 (7528 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla Mykity Kupickiego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr Maciulskiego i temuż uchwałę tabularną z dnia 20 listopada 1895 do l. 12998 doręcza.
C. k. Sąd powiatowy
Żółkiew, 28 lipca 1896.

L. 11628 (7526 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Petomików Michała z Niżniowa kuratorem ad actum pana Jana Czechowicza, zastępcę c. k. notaryusza w Tłumaczu i doręcza mu ts. uchwałę tabularną z dnia 9 czerwca 1896 l. 7457.
Tłumacz, 9 września 1896

L. 12160 (7533 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Genik Berezowskiego kuratora w osobie adw. dr. J. Berlsteina z Delatyna celem zastępowania go w sprawie Mojżesza Szera przeciw spadkobiercom Iwana Genika Wasyla o własność połowy połoniny w Mikuliczynie i wzywa go, ażeby temuż kuratorowi informacyi do zastępstwa swojego potrzebnej udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił i sądowi go wymienił.
Delatyn, 2 września 1896.

L. 28266 (7600 3—3)
C. k. Sąd krajowy wzywa każdego, ktoby wiedział o życiu lub śmierci Józefa Żbika z Woli filipowskiej, który w roku 1863 miał brać czynny udział w powstaniu polskiem i dotąd nie wrócił, ani żadnej o sobie nie dał wiadomości, aby o tem doniósł Sądowi lub kuratorowi nieobecnego adw. dr. Kulczyńskiemu w Krakowie, lub jego zastępcy adw. dr. Wiedigerowi w Krakowie najpóźniej do dnia 30 września 1897, poczem nastąpi rozstrzygnienie prośby wniesionej o uznanie tegoż Józefa Żbika za zmarłego.
Kraków, dnia 24 lipca 1896.

L. 11372 (7615 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia Chuwę Binderową, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Herscha Wolfa przeciw niej o 25 zł. 28 ct. aw. z pn. celem doręczenia jej tus. rezolucyi z dnia 5 marca 1896 l. 3134 zezwalającej na sekwestracyę dochodów 6/12 części realności lwh. 37 ks. gr. gm. kat. Załubińcze jej własnych kuratorem jej adw. dr. Sulerzyskiego ustanowiono.
Poleca się jej tedy, by kuratorowi swemu potrzebnej informacyi celem wniesienia środka prawnego udzieliła, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sobie samej przypisać będzie musiała.
Nowy Sącz, 24 września 1896.

L. 15926 (7616 3—3)
C. k. Sąd powiatowy m. del. w Stanisławowie zawiadamia niniejszem nieznanych z miejsca pobytu Felikse i Stanisławę Borońskich, iż w dniu 19 marca 1893 Magdalena Szwajnoga w Stanisławowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem majątku zmarła i że do spadku tego konkurują Feliksa i Stanisława Borońskie.
Wzywa się tedy powyższe, aby w ciągu roku od dnia niniejszego edyktu w tut. Sądzie się zgłosiły i oświadczenie się do spadku wniosły, ileże postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się i z ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzonem zostanie.
Stanisławów, 29 sierpnia 1896.

L. 9661 (7610 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie zaintabulowania gminy miasta Sambora za właścicielkę realności, wykazem hipotecznym l. 64 księgi gruntowej gminy katastralnej Sambor dzielnica miasto objętej przedtem na imię Salamona Bluma i Heni z Koplów Blumowej wpisanej, ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Salamona Bluma kuratorem adwokata dr. Fiternika w Samborze, doręcza temuż kuratorowi przeznaczoną dla Salamona Bluma tu sądową uchwałę z dnia 30 listopada 1895 l. 16053 dozwalającą na nadmienione powyż zaintabulowanie i zawiadamia o tem kuranda.
Sambor, 1 sierpnia 1896.

L. 895 (7635 3—3)
Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Ingera, że w skutek prośby tabularnej Chai Sury Schäffer kuratora dlań w osobie Herscha Ratha z Zabłotowa ustanowiono, do którego w celu strzeżenia swych praw zwrócić się ma.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 21 lutego 1896

L. 3304 (7752 2—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Birczy wniósł Paweł Olszewski po Michale skargę przeciw Fesce z Olszewskich Markowiczowej i Katarzynie Olszewskiej po Michale o zniesienie współwłasności posiadłości lwh. 130 gminy Grąziowa i na tę skargę wyznaczono termin do obrony na dzień 7 września 1896 o 9 rano.
Ponieważ Sądowi nie jest znanem miejsce pobytu pozwanej Katarzyny Olszewskiej po Michale, przeto na jej koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono dla niej kuratorem Kazimierza Nowosieleckiego z Grąziowej, z którym rozprawa stosownie do przepisów prawa zostanie przeprowadzoną.
Jest tedy rzeczą pozwanej na powyższym terminie, albo osobiście, albo przez pełnomocnika jawić się, albo swe środki obrony ustanowionemu kuratorowi zakomunikować.
C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, 4 czerwca 1896.

L. 30142. (7598 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego, z miejsca pobytu Salomona Metzgera współwłaściciela realności pod lk. 146 dz. VIII w Krakowie, że na prośbę Exspozytury c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Wys. Skarbu w Krakowie uchwałą z dnia 6 marca 1896 l. 8010 celem zaspokojenia zaległości podatkowych w kwocie 7 zł. $21^1/_4$ ct. z pn. dozwolono egzekucyjnego oszacowania realności pod lk. 146 dz. VIII. w Krakowie i że celem doręczenia tej uchwały niewiadomemu z miejsca pobytu Salomonowi Metzgerowi ustanowiono dla tegoż kuratorem ad actum adw. Dra Fedorowicza.
Kraków dnia 7 sierpnia 1896.

L. 6687 (7543 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Izraelowi Langbergowi, że równocześnie na prośbę kasy oszczędności i zaliczkowej (Spar und Vorschusskasse) w Buczaczu z dnia 8 września 1896 do l. 6687 wydany został nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. z pn., który ustanowionemu dla Israela Langberga kuratorowi adwokatowi dr. Schenkerowi doręczony został.
Wzywa się przeto Israela Langberga, aby względem obrony praw swych z ustanowionym kuratorem się porozumiał lub innego ustanowił zastępcę, skutki bowiem z zaniechania obrony sam sobie przypisać będzie winien.
Brzeżany, 12 września 1896.

L. 6649. (7542 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Izraelowi Langbergowi, że równocześnie przeciw niemu na prośbę kasy oszczędności i zaliczkowej w Buczaczu wydany został nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 złr. zpn. który ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Schenkerowi w Brzeżanach doręczono.
Wzywa się zatem Izraela Langberga, aby kuratorowi środków swej obrony udzielił lub ustanowił innego zastępcę, gdyż skutek z zaniedbania tego wynikły sam sobie przypisze.
Brzeżany, dnia 12 września 1896.

L. 5511 (7579 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Samuela Schächtera, że w celu doręczenia mu tus. uchwały z dnia 20 stycznia 1896 l. 4751 zastępywania go w sprawie Jakóba Szpitzera przeciw niemu pto 595 zł. kurator Azriel Schächter z Korolówki ustanowiony został.
Wzywa się zatem tegoż, by odnośne informacye temuż kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.
Borszczów, 17 kwietnia 1896.

L. 4652 (7578 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Berla Schiffmana, że w celu doręczenia mu tus uchwały tabularnej z 20 października 1895 l. 15493 zastępywania go w sprawie Tanasa Czołowskiego i Hryńka Hradowego o zaintabulowanie prawa własności ciała hipot. wyk. hip. 113 księgi gruntowej Konstancya kurator adw. dr. Komeriner w Borszczowie ustanowiony zostal.
Wzywa się zatem tegoż, by odnośne informacye temuż kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.
Borszczów, 17 kwietnia 1896.

L. 4960 (7581 2—3)
Sąd powiatowy Mielecki zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego Mieleckiego przeciw Jędrzejowi Łojczykowi i spól. o 60 zł. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Łojczyka kuratora w osobie adw. dr. Brzeskiego i na jego ręce zarządził doręczenie rezolucyi sądowych.
Mielec, 22 kwietnia 1896.

L. 6607 (7607 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż Dymitr Mołodczak z Boguszy uchwałą z dnia 19 września 1896 l. 6607 uznany został umysłowo niedołężnym i że kuratorem dla niego Akima Kuziaka z Boguszy ustanowiono.
Nowy Sącz, 19 września 1896.

L. 7821 (7698 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowymj Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego i Salomeę Wojciechowskich, iż Franciszek Ksawery i Albina Wiśniewscy przeciw nim pozew de praes 14 września 1896 l. 7821 o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 60 zł. ze stanu biernego realności whl. 607 ks. gr. gminy Nowy Sącz objętej wnieśli, i że na takowy termin do rozprawy sumarycznej na dzień 26 listopada 1896 o 9 rano wyznaczono i odnośne uchwały dla nich przeznaczone kuratorowi p. adw. dr. Chodackiemu w Nowym Sączu doręczono.
Wzywa się zatem Wincentego i Salomeę Wojciechowskich, by ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebne środki obrony udzielili, lub sobie innego pełnomocnika ustanowili, inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki sami sobie przypiszą.
Nowy Sącz, 26 września 1896.

L. 38900 (7602 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maryana Sikorskiego jako opiekuna małol. Teresy Moraczewskiej, że przeciw tejże małoletniej wniósł Ludwik Halski pozew de praes. 20 września 1896 l. 36943 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 złr. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 25 września 1896 l. 36943 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Janowi Jakubowskiemu ze substytucyą adw. dr. Samuela Tillesa w Krakowie i poleca Maryanowi Sikorskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 2 października 1896.

L. 56843 (7639 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym Chanie Ettinger zam. Günsberg, Taubie Ettinger zam. Rappaport, Izakowi Aronowi Ettingerowi, Racheli Ettinger zam. Feuerstein, Deborze Ettinger, Jakóbowi Mojżeszowi Ettinger dalej Freudzie Papernie zam. Horowitz, Gittli Follman urodzonej Papernie, Hendli Follman ur. Papernie Blimie Papernie, Herzowi Papernie względnie ich niezanym z życia, nazwiska i miejsca pobytu spadkobiercom i prawonastępcom, że przeciw nim przez Mali Mensch działającej w imieniu własnem, oraz jako matka i opiekunka nieletniej Chany Mensch, za przystąpieniem Eisiga Ramera, dalej Abrahama Menscha, Heny Mensch, Chany Mensch i Daniela Menscha przez adw. dr. A. Menkesa pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 400 zł. m. k. czyli 420 zł. w. a. z pn. za zgasłe i ekstabulacyę ze stanu biernego realności lkons. 412$^2/_4$ we Lwowie tudzież adnotacyę sporu na karcie C. wyk. hip. l. 367 II. dz. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu powyżej wymienionych pozwanych nie jest wiadomem, ustanawia się dla nich kuratorem ad actum dr. Rozmarina a tegoż zastępcą adw. dr. Diamanda i wyznaczając na I. powyższy pozew termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony takowy mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem powyżej wymienionych, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 26 września 1896.

L. 14651 (7657 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że celem doręczenia Aronowi Kopfowi tus. uchwał z 23 lutego 1895 l. 7638 i z 16 grudnia 1895 l. 66719 ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Arona Kopfa dr. Rosmarina kuratorem a tegoż zastępcą adw. Panetha.

Wzywa się zatem Arona Kopfa, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 21 marca 1896.

L. 13296 (7646 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Pałysa, któren do Brazylii wydalić się miał, że w celu doręczenia mu ts. uchwały z dnia 31 marca 1896 l. 4329 wydanej na prośbę Marcina Boruty o wydzielenie z realności lwh. 336 ks. gr. gm. Pełkinie parceli 490/2 utworzenie z niej nowego ciała hipotecznego i zaintabulowanie go za właściciela — ustanowiono dr. Władysława Jahla adwokata krajowego w Jarosławiu kuratorem dla niego i temuż uchwałę powołaną doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 12 sierpnia 1896.

L. 4521 (7573 2—3)

W przechowaniu Sądu obwodowego w Sanoku znajduje się odebrany Feliksowi Kulki kieszonkowy złoty zegarek męzki, tudzież odebrany Maryannie Wojtowiczowej kawałek słoniny a właściwie uzyskana za takowy cena kupna 60 centów.

Właściciele tychże przedmiotów są tutaj nieznani, przeto wzywamy tychże, aby w przeciągu roku prawa swe do tychże przedmiotów wykazali, po upływie bowiem tego czasokresu będą dalsze zarządzenia ustawowe wydane.

Sanok, 1 października 1896.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.
We wtorek dnia 20 października
PTASZNIK Z TYROLU
operetka w 3 aktach, Zellera.
OSOBY:

Księżna	Bohuss
Baronówna Adelaida	Kasprowiczowa.
Baron Weps, łowczy	Myszkowski.
Hrabia Stanisław	Orzelski
Söfle (profesorowie)	Lelewicz
Würmchen (profesorowie)	Kratochwil
Adam, handlarz ptaków	Jerzyna
Krysia, listonoszka	Bronikowsak
Schneck, wójt	Kiczman
Nebel, gospodyni	Weigel
Rózia, kelnerka	Michlewicz

Rzecz dzieje się z początkiem XVIII wieku.
Jutro we środę **Miłostki** komedya Szmitzlera i **Paziowie królowej Marysienki.**

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

200 zł. dam temu, który mi wyjedna miejsce na kolei. „Wynagrodzenie“ poste restante Lwów. 1217

Radca sądowy zamierzający otworzyć kancelaryę adwokacką na prowincyi, raczy swój adres podać pod: Adwokat, Lwów post. rest. 1209

Nabywam sztychy, a przeważnie bitwy napoleońskie, handel papieru J. Kośnierski, Lwów, ulica Akademicka.

Poleca swą
Fabrykę korków katalońskich do beczek i butelek 1095
L. J. Malewski
Lwów, ul. Ormiańska 12.

Artykuły japońskie
poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach
Ludwik Feigl
Lwów, pasaż Hausmana 8.

Najlepsza
masa do zapuszczania podłóg
z fabryki 1114
Fryderyka Schubutha
Lwów, Rynek l. 45.

Dwa medale zasługi!
Proszę żądać tutek
NIEMOJOWSKIEGO
wszędzie do nabycia.
Nowość: Tutki egipskie „**Orient**“
Uznanie
Lwowskiego Laboratoryum chemicznego.

HERBATA
rzeczywiście chińska, przez Rossyę sprowadzana, o wybornym smaku, 4 wyśmienite gatunki. Pakiet 125 gr: Nektar książęcy ct. 55, Perła Chin ct. 75, Bukiet król. zł. 1, Kwiat cesarski zł. 1 25
KAZIMIERZ LEWICKI
Lwów, ul. Trybunalska. 1138

HAFTY
na kanwie, suknie i innych materyałach, zaczęte i gotowe, w najnowszych wzorach. **Wełna** na pończochy i skarpetki. **Towary** drobiazgowe i przybory do **krawieczyzny damskiej**, otrzymał świeże transporta i poleca po mo... ...liwie niskich cenach Handel towarów drobiazgowych
Antoniego Endersa
Lwów, Rynek l. 26. 1136

MAGAZYN FUTER
BRACI LUBELSKICH
Lwów, ul. Wałowa l. 3 1182
posiada na składzie obfity wybór we wszelkich najnowszych fasonach, tak męskich jakoteż damskich, oraz materye na wierzchy do futer i przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, wykonywując takowe według najnowszej mody i po najniższych cenach. Cenniki franko.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,	**4½ prc. pożyczkę krajową galic.**
4½ prc. listy hipoteczne.	**4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.**
5 prc. listy hipoteczne premiow.	**4 prc. pożyczkę propin. galicyjską**
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	**5 prc. pożyczkę prop. bukowińska**
4½ prc. listy Banku krajowego.	**4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej**
4 prc. listy zast. Banku krajowego.	**4½ prc. pożyczkę propin. węg.**
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.	**4 prc. węg. obligacye indemniz.**

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

Wielka Inspruckа Loterya 50 centowa
Ciągnienie 7. listopada. 1170
Główna wygrana 75.000 koron
Gotówka 20 proc. mniej.
Losy po 50 ct. sprzedają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, August Schellenberg i Syn, Schellenberg i Kreiser, Sokal i Lilien, M. Klarfeld.

Przeprowadzenia
koleją, okrętem z zaoszczędzeniem opakowania uskuteczniają pod najkorzystniejszymi warunkami
CARO i JELLINEK 1094
spedytorzy
Wiedeń I., Börsegasse 9. Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, ul. Sykstuska 46, Telefon 408.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 47752 (7689)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza oddać w drodze publicznej licytacyi wykonanie budowy pod- i nadtorowej i budynków (I. peryody budowy) z powodu przebudowy dworca we Lwowie w obliczonych kosztach 779.909 zł. w. a.

Dotyczące przepisy co do wniesienia ofert, tudzież ogólne i szczegółowe warunki, plany z opisem budowy, sumaryczny kosztorys i cennik poszczególnych robót mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie (biuro oddziału dla budowy i konserwacyi kolei, główny dworzec budynek nr. 2),, gdzie też formularze na oferty wydane będą.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty zaopatrzone napisem **„Oferta na przebudowę dworca we Lwowie w I. peryodzie“** wniesione być mają najpóźniej do **dnia 31 października 1896**, o godzinie 12 w południe (czas lwowski) do podpisanej Dyrekcyi (dworzec lwowsko-czerniowiecko-jasskiej kolei).

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które w dniu 31 października o godzinie 2 z południa nastąpi.

Zastrzega się przytem najwyraźniej, że tylko ci oferenci na uwzględnienie liczyć mogą, którzy w sposób niewątpliwy udowodnią swoje fachowe uzdolnienie i wykażą się, że posiadają dostateczne środki materyalne do wykonania tej budowy.

Oferenci, którzy załączników w ofercie poszczególnie wymienionych nie podpiszą, lub też ustalone w ofercie warunki w całości lub częściowo zmienią, uważani będą, jakoby oferty wcale nie byli wnieśli.

Lwów, dnia 12 października 1896.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

(Przedruk nie wynagradza się).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.